

Czy dziennikarze odpowiedzą
za stan wojenny? — str. 4

Połowinkowe refleksje — str. 2
Hyde Park — str. 16

TYGODNIK SUWAŃSKI

Nr 42/104 Rok III 14 października 1992 Cena 2000 zł



Spacerkiem po Suwałkach

JESIEŃ, JESIEŃ JUŻ...

Lubię czasami pospacerować sobie po Suwałkach. Niskie, jesienne słońce ostro oświetla to, co miłe oku i to, co drażni...

Park Konstytucji 3 Maja jest ładny. Liście klonów przywdziewają się w szkarłaty, jesiony się żółcą. Chciałoby się przysiąść na ławeczce. Ale jak do niej dojechać w szpilekach? Ktoś bardzo pomysłowy z Ratusza zlecił wysypanie alejek parkowych warstwą pylistego, drobnoziarnistego piachu. Pewnie ktoś na tym wypiaskowaniu niezłe zarobił. A ludziska teraz brną jak po plaży. Co przemyślniejszy wybiera twardy grunt, czyli depta trawę za krawężnikami alejek.

Warto też jesienią pospacerować sobie wałami Czarnej Hańczy. Tak mi się wydawało, póki nie stwierdziłam, co jeszcze zostało z niedawnej zielonej grobli. Komuś z Ratusza przyśniły się bulwary, więc kazał rozkopać naturalną zieleń grobli i wytyczyć na niej pseudoalejkę, wyziwioną byle jak, z bezsensownymi tutaj krawężnikami. Wygląda to ni w pięć, ni w dziewięć. Tyle że kolejny grosz z miejskiej kasy odpłynął.

Niekiedy też warto przejść się na rogatki miasta. Pojechałam autobusem aż za Krzywólkę. I żalowałam, że mnie tam wyniosło. Asfaltowa droga jest tam tak zniszczona, tak pełna wielgachnych dziur, że strach pomyśleć, jak te doły pokonują "maluchy".

dokończenie na str. 10

*Wszystkim nauczycielom i
pracownikom oświaty
z okazji
Dnia Edukacji Narodowej
najserdeczniejsze życzenia
składają
władze miasta i redakcja
"Tygodnika Suwałskiego".*

KRONIKA POLICYJNA

W minionym tygodniu (5 – 11 października) na terenie województwa suwalskiego zanotowano:

- 115 włamań i kradzieży; straty – ok. 735 milionów złotych;
- 16 wypadków drogowych, w wyniku których 17 osób odniosło obrażenia;
- 2 pożary; straty – ok. 65 milionów złotych; w Pieckach śmierć w płomieniach poniosła 4-letnia dziewczynka;
- 1 samobójstwo;
- 1 rozbój;
- 1 zabójstwo.

Strzały w Suwałkach

8 października około godz. 21.15 na ul. Waryńskiego nieznanemu mężczyźnie oddał dwa strzały z broni palnej. Śmierć na miejscu poniosł 21-letni L. O., a 22-letni R. D. został ciężko ranny. Obie ofiary są mieszkańcami Suwałk. Śledztwo trwa.

Popyt na samochody

7 października nieznanymi sprawcami dokonano włamania do garażu przy ul. Waryńskiego, skąd skradli fiata 126 p o numerze rejestracyjnym SUU 8631.

★

W nocy z 8 na 9 października z garażu przy ul. Składowej zniknął polonez o numerze rejestracyjnym SUW 200E.

★

10 października nieznanymi sprawcami skradli z garażu przy ul. Utrata fiata 125 p w kolorze szarym (metallic) o numerze rejestracyjnym SUU 0160.

Policja zatrzymała

7 października dwóch mieszkańców Suwałk (osiemnasto- i dwudziestolatka) w trakcie usiłowania włamania do kiosku przy ul. Andersa.

★

Tego samego dnia patrol policji zatrzymał dwóch sprawców włamania (dziewiętnastolatka z Suwałk i dwudziestotrzylatkę z Rowel) do portierni elektrociepłowni, gdy usiłowali wynieść stamtąd telewizor.

Złodzieje biorą wszystko

8 października dokonano włamań do trzech altanek na ogródkach działkowych przy ul. Sportowej. Skradziono butlę gazową, nakrycia kuchenne, książki – o łącznej wartości ok. 5 milionów złotych.

★

W nocy z 8 na 9 października złodzieje skradli z prywatnej hurtowni odzież dzinsową i bawełnianą o wartości ponad 56 milionów złotych.

★

11 października włamywacze wynieśli z magazynu Urzędu Celno-kolejowego różnego rodzaju papierosy. Suma strat wyniosła około 25 milionów złotych.

NIE WIE LEWICA...

Z rzadka podejmujemy na łamach "TS" polemiki z innymi czasopismami, z niektórymi ocenami jednak trudno się zgodzić.

Oto w "Krajobrazach" zamieszczona została informacja o – jak napisano – przepięknej uroczystości poświęcenia kopii sztandarów pułków, które wchodziły w skład Suwalskiej Brygady Kawalerii. Jedną z replik – I Pułku Ułanów Krechowieckich, który stacjonował w Au-

gustowie – ufundowała Rada Miejska Suwałk (wolałbym, żeby suwalska Rada Miejska fundowała sztandar pułku, który miał siedzibę w Suwałkach, a nie w Augustowie, ale to szczególnie mniejszej wagi).

W tym samym numerze dwie strony dalej – w "Niedyskrecjach" – pewien (?) wyższy oficer podczas pewnej (?) uroczystości zwraca uwagę wiceprezydentowi miasta: "Jesteście gorsi od komunistów. Wy, nowa wła-

Z SUWAŁSKIEGO OBSERWATORIUM

Połowinkowe refleksje

Na ogół piszę w tej rubryce teksty o tematyce społeczno-politycznej. Jednak mam świadomość, że zwyczajny, a zwłaszcza młody człowiek nie zawsze się tymi sprawami interesuje.

Moje wychowanki z trzeciej klasy licealnej zgłosiły chęć zorganizowania modnych od niedawna tzw. połowinek. Wykazały sporą samodzielność i zreferowały mi swoje propozycje organizacyjne. Moje wątpliwości budziło jednak miejsce zabawy, a mianowicie restauracja "Hłańcza". Aby się upewnić, czy jest to rzeczywiście życzenie wszystkich uczennic, przeprowadziłem anonimową sondę, w której drugim z zaproponowanych miejsc była szkoła. Tylko jedna uczennica wybrała ten tańszy wariant. W tej sytuacji zebrałem rodziców, aby oni – jako osoby finansujące całą imprezę – wybrali miejsce zabawy dla swoich córek i ich kolegów. Rodzice jednomyślnie poparli propozycję swoich dzieci i jednocześnie postanowili dyskretnie dofinansować te uczennice, które są w trudnej sytuacji materialnej.

Połowinki się odbyły i muszę przyznać, że zabawa była udana. Ostatni raz w tym lokalu byłem przed kilku laty. Cieszył się on wówczas nie najlepszą opinią. Obecny właściciel zmienił jego wystrój, co nadało mu korzystny i elegancki wygląd. Sposób nakrycia stołu i obsługa wykazują już spory profesjonalizm. Brakowało mi jedynie jed-

nolitego firmowego ubioru kelnerek. Ceny były znośne (ok. 100 tys. zł od osoby) – biorąc pod uwagę serwowane menu. Na marginesie pragnę dodać, że z właścicielem lokalu nic mnie nie wiąże, a postęp w suwalskiej, nieco dotychczas zapyziałej, gastronomii wart jest odnotowania nawet za cenę podrzeń o kryptoreklamę.

Ze sporą satysfakcją patrzyłem na uczennice i ich partnerów, gdy wystrój lokalu oraz pewna wytworność nakrycia stołu niejako mobilizowała ich też do zachowania na odpowiednim poziomie. Sądzę, że jest to też pewna forma edukacji, którą nie zawsze można zdobyć, bawąc jedynie na zatłoczonej szkolnej (ludowej) zabawie lub studniówce (połowinkach) z obsługą zapracowanych, a bywa też czasami, że niezbyt trzeźwych rodziców.

Zabawa uczniów w lokalu jest dotychczas czymś wyjątkowym, ale czy jest zbytkiem? Może jednak czasami dobrze jest – jak w telewizyjnej reklamie – podarować sobie lub dzieciom odrobinę luksusu? Jednocześnie szkoda, że tak mało jest kulturalnych zabaw dla dorastającej młodzieży. Sądzę, że należy ją przygotowywać wszechstronnie do życia, w tym wpajać nawyki kulturalnego zachowania podczas zabaw. Uczyć mądrej oszczędności, dalekiej od stylu: zapalka na czworo – pół litra na raz.

Jerzy Broc

dza, nie szanujecie wojska!"

Ponieważ mamy demokrację, zamiast pokornie krzyknąć: "Tak jest obywatelu pułkowniku (?) majorze (!)" – pozwolę sobie mieć inne zdanie niż pan oficer o nieznanym czytelnikom nazwisku.

Jak wyglądała relacja między poprzednią władzą a wojskiem – ocenia historycy, niemniej data 13 grudnia to swoisty symbol tamtych stosunków.

Czy nowa władza nie szanuje wojska? Gościem jednej z sesji Rady Miejskiej był dowódca jednostki w Suwałkach jednostki

wojskowej. Poinformował wówczas radę o projekcie odtworzenia sztandarów suwalskich pułków. Koszt jednego sztandaru wynosić miał 10 milionów złotych. Pomimo że tegoroczny budżet był już uchwalony, radni jednogłośnie zadecydowali, by ufundować jedną z replik, a jednocześnie zobowiązali Zarząd Miasta, aby dodatkowo przeznaczyć 15 milionów na utrzymanie Muzeum Historii i Tradycji Żołnierzy Suwalszczyzny.

dokończenie na str. 5

TYGODNIK SUWAŁSKI

Wydawca: Rada Miejska, Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 40-22 i 76-67 wew. 39 i 59. Redagują: Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Zygmunt Gałaszewski (redaktor naczelny), Tomasz Kubaszewski, Ryszard Łapiński, Halina Wilk oraz stali współpracownicy – Elżbieta Bieryło, Jerzy Broc, Tadeusz Charmuszko, Zygmunt Filipowicz, Ewa Gawęcka, Ewa Stapór. Opracowanie graficzne i komputerowe: "ABZ" s.c., Suwałki, ul. Noniewiczza 71, tel. 42-12 w. 33. Druk: Drukarnia Przedsiębiorstwa "Pogranicze" sp. z o.o., Suwałki, ul. Pułaskiego 12. Nr indeksu 379948. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

CZYTELNICZY PYTAJĄ - PREZYDENT ODPOWIADA

Jeszcze o glazie pamięci prof. Falka

- Czytelnicy ciągle pytają jeszcze o koszty związane z ustawieniem tego glazu. Ile poszło na ten cel z kasy miejskiej?

- Wtedy, gdy była uroczystość odsłonięcia - nie wydaliśmy na ten cel ani grosza. Obecnie Zarząd Miasta podjął decyzję o konieczności opłacenia transportu kamienia, tj. sumy 7 mln zł. To są wszystkie wydatki na ten cel. Plac pod obelisk wykonał natomiast za darmo pewien rzemieślnik, który chciał w ten sposób zareklamować produkowaną w swoim zakładzie kostkę brukową. Uważam, że ten temat został już całkowicie wyczerpany.

Czy szukamy pracy?

- Suwałki mają jeden z najwyższych wskaźników bezrobocia w kraju. Jak władze miejskie widzą ten problem?

- To nasze bezrobocie nie zawsze jest zrozumiałe - bo z drugiej strony wiele firm poszukuje pracowników w różnych zawodach i - nie może ich znaleźć. Co tydzień ogłaszamy w "Tygodniku Suwalskim" nowe oferty pracy, informację taką podaje również Radio 5, a chętnych nie ma!

W dniach od 23 lipca do 17 sierpnia trwała w Suwałkach kolejna giełda pracy, na którą zak-

łady przemysłowe z różnych miast zgłosiły 50 ofert pracy pensjami od 1,3 do 3 milionów złotych. To prawda, że łączyło się to z wyjazdem. Ale fakt, że nikt nie zdecydował się na przyjęcie oferty, jest po prostu zdumiewający w sytuacji, gdy mamy w Suwałkach już prawie 7.800 bezrobotnych!

Gdy szkoły przejdą na miejski garnuszek...

- Z dniem 1 stycznia 1994 r. szkoły podstawowe przejdą na utrzymanie miast i gmin. Jest wiele obaw z tym związanych, bo przecież już teraz miejska kasa nie może podoląć wydatkom związanym z utrzymaniem przedszkoli i ogranicza do minimum pomoc dla szkół...

- Z chwilą przejęcia szkół otrzymamy na ten cel subwencję z budżetu państwa w wysokości takiej, jaką otrzymuje w tej chwili kuratorium. Na 3000 gmin w Polsce już 200 przejęło szkoły podstawowe pod swoją opiekę i niektóre radzą z tym sobie znakomicie. Po prostu, jeżeli subwencję otrzyma się odpowiednio wcześniej, przekazuje się całą kwotę do banku, gdzie wysokie obecnie oprocentowanie pozwala, przy dobrym gospodarowaniu, nawet na oszczędności. Gorzej jest, gdy subwencja się spóźnia... Poza tym nie wiadomo, czy stopa oprocentowania nie zostanie w

przyszłym roku obniżona.

Co do przedszkoli w Suwałkach - to wiele z nich pustoszeje. Tak jest np. w przedszkolach nr 5, 17 i 18. Zdają sobie sprawę z tego, że dzieje się tak na skutek wysokich opłat. Ale wynikają one z nowych uregulowań prawnych, przewidzianych w ustawie z 1 czerwca br., które mówią, jakie dopłaty na ten cel może świadczyć miasto. Wszystko zależy od komitetów rodzicielskich. Jeżeli znajdzie się np. grupa osób, które chcą zapewnić swoim dzieciom bardzo dobrą opiekę - wysokość opłat mogą ustalić sami, odpowiednio ją podwyższając. O obniżkach jednak raczej mówić trudno.

Czy będzie droga przy ul. Szpitalnej?

- W styczniu br. oddano do użytku bloki mieszkalne przy ul. Szpitalnej, do których prowadzi polny, błotnisty trakt. Kiedy będzie tam porządna droga? - pyta nasza Czytelniczka.

Tereny pod budowę tych bloków zostały wyłączone przez miasto, nie objęły jednak przestrzeni między domami a szpitalem. W międzyczasie zmieniły się przepisy i obecnie to już spółdzielnia mieszkaniowa powinna je wykupić. Czy jednak do tego dojdzie - nie wiadomo, biorąc pod uwagę fakt, że coraz mniej ludzi stać

na wykupywanie drogiej spółdzielczych mieszkań. Drogę powinna zrobić Wojewódzka Dyrekcja Dróg Miejskich, ale dopiero po ułożeniu wszystkich potrzebnych dla nowych bloków instalacji - sieci wodnej, grzewczej itd. Na razie może to być tylko droga prowizoryczna - oczywiście jej nawierzchnię należy poprawić - będziemy w tej sprawie interweniować.

Ile zapłacono za plany teatru?

- Dziura w ziemi, którą wykopano obok WDK w Suwałkach nadal interesuje mieszkańców miasta. Ile zapłacono za plany obiektu, który prawdopodobnie nigdy tu nie powstanie?

- To jest pytanie do dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury. Jakie projekty wykonano, na czyje zamówienie i kto za to zapłacił - wie tylko on. Z kasy miejskiej nie wydano na ten cel żadnych pieniędzy.

"Tygodnik Suwalski"

- Czy "Tygodnik Suwalski" dotowany jest przez Urząd Miasta i jakie są to kwoty? Mimo że wielokrotnie pisaliśmy na ten temat, przedstawiając dokładne sprawozdania, nadal tej treści pytania napływają na adres redakcji...

- Wydatki na "Tygodnik Suwalski", który jest gazetą Urzędu Miejskiego w Suwałkach, zbliżone są do kosztów ogłoszeń, jakie musielibyśmy zamieszczać w innych gazetach.

Na pytania odpowiadał prezydent Suwałk Leszek Pożniak.

(hw)

"Piątka" do "osiemnastki" czy

"osiemnastka" do "piątki"?

O przedszkolach piszemy często, bo jest to temat w naszym mieście ciągle budzący wielkie emocje. Od kiedy miasto przejęło na siebie obowiązek ich utrzymania, zminimalizowanie wydatków stało się problemem numer jeden. Jeśli każde dziecko, którego rodzice chcą umieścić w przedszkolu, ma znaleźć w nim miejsce, a jednocześnie koszty utrzymania placówek powinny się zmniejszyć, są tylko dwa wyjścia: albo rodzice zapłacą więcej, albo dzieci "się zagęści". Na marginesie należy dodać, że radni na sesji Rady Miejskiej wypowiedzieli

się przeciw dalszej likwidacji przedszkoli. Kieszenie rodziców - puste. Pozostaje więc tylko "zagęszczanie", czyli łączenie dwóch placówek w jednej. 17 września Zarząd Miasta podjął decyzję o przeniesieniu

spotkała się z członkami zarządu 5 października. Padło wiele uwag krytycznych pod adresem władz miasta. Rodzice rozumieli oczywiście potrzebę oszczędności, ale według nich zasadniej byłoby przenieść "osiemnastkę"

Z PRAC ZARZĄDU MIASTA

dzieci z Przedszkola nr 5 do Przedszkola nr 18. Opróżniony w ten sposób budynek przejąłby kurator, przeznaczając go na potrzeby Liceum Ogólnokształcącego nr 3. Takie rozwiązanie spowodowało oczywiście protesty rodziców, których delegacja

do "piątki", ponieważ utrzymanie tego budynku kosztuje mniej. Aby wyjaśnić wszelkie wątpliwości, członkowie zarządu postanowili zbadać sprawę na miejscu. Okazało się, że w "piątce" całodziennie przebywa 60 dzieci i dwie grupy "ze-

rówkowe" (na zmianę). Przeniesienie ich do "osiemnastki" nie stworzyłoby problemu. Zajęłyby tam trzy pomieszczenia, ale warunki pobytu grup zerowych uległyby pogorszeniu. Koszty eksploatacji "osiemnastki" są wprawdzie wyższe, ale budynek jest nowy i przez kilka najbliższych lat nie będzie wymagał remontu. Aby jednak znaleźć jakieś kompromisowe wyjście (zadowolające rodziców) - Zarząd Miasta postanowił zaproponować kuratorowi tylko parter budynku, a przedszkolaków przenieść na piętro.

Temat ten jednak na pewno wróci.

"Mając na uwadze bezprzeczną konieczność zrekompenso-
wania strat NSZZ "Solidarność"
Zarządu Regionu "Pojezierze"
w Suwałkach poniesionych w
wyniku wprowadzenia stanu
wojennego uzgodniono, że formą
odszkodowania będzie tutaj
nieruchomość pozostająca w
dyspozycji Skarbu Państwa,
położona przy ul. Kościuszki
32. Wobec tego proszę o niezwłoczne
podjęcie działań organizacyjnych
mających na celu rozwiązanie
zawartej w dniu 6

zrekompensowania materialnych
strat, jakie "Solidarność"
poniosła w wyniku wprowadzenia
stanu wojennego. Ponieważ państwa
generalnie nie stać na wypłacanie
odszkodowań pieniężnych, tam,
gdzie to tylko jest możliwe,
wyrównywanie rachunków odbywa
się w innych formach.

Zarząd Regionu "Pojezierze"
swoje straty, z uwzględnieniem
inflacji, szacuje na ponad miliard
złotych. Mniej więcej taką kwotę
uzyskiwano podczas

dłu nieruchomościami, firma
komputerowa oraz kawiarenka).

Wcześniej kamienicą zarządzała
RSW "Prasa-Książka-Ruch". Z
chwilą postawienia koncernu w stan
likwidacji obiekt wrócił do skarbu
państwa. I choć były podobno plany,
by przejąć go na mienie komunalne,
ostatecznie jednak właściciel się
nie zmienił. Zadysonował jedynie,
by tymczasowo budynkiem administrował
ZBM. Ten zaś wydzierżawił całość
prywatnej osobie. A

poradzić.

Jedno tylko pytanie pozostaje
bez odpowiedzi: dlaczego "Pojezierze"
wybrało akurat ten budynek? Wszak
państwowych nieruchomości (w
przeciwieństwie do komunalnych i
prywatnych) jest jeszcze w Suwałkach
parę. W Urzędzie Wojewódzkim
można usłyszeć, że władze
wojewódzkie bynajmniej nie były w
tym przypadku pomysłodawcą
takiego akurat rozwiązania. Konkretnej
odpowiedzi w zarządzie regionu
także się nie usłyszy. Można
dowiedzieć się tam najwyżej, że
dziennikarze i redakcje nie mają
czego się bać. Ich sytuacja
zmieni się o tyle, że czynsz za
wynajem lokali będą wpłacać na
inne niż dotychczas konto. Dziennikarze
mają jednak wiele najróżniejszych
wątpliwości, związanych choćby z
tym, iż działalność Zarządu Regionu
"Pojezierze" jest częstym tematem
prasowych publikacji. I nie zawsze
są to teksty laurkowe...

Na szczęście "Tygodnika Suwałskiego"
cała sprawa nie dotyczy. Nasza
redakcja ma wszak swoją siedzibę
poza tzw. kombinatem prasowym.

(tk)

CZY DZIENNIKARZE ODPOWIEDZĄ ZA STAN WOJENNY?

sierpnia 1991 r. umowy dzierżawnej
dotyczącej tej nieruchomości. (...) Wyrażam
jednocześnie nadzieję, że kwestia ta
zostanie rozstrzygnięta w krótkim
czasie i w sposób prawidłowy".

21 września list tej treści podpisany
przez Wojewodę Suwałskiego
Cezarego Cieślukowskiego wpłynął na
ręce prezydenta Suwałk. Niby nic
szczególnego... Rzeczpospolita
wzięła jednak na siebie obowiązek PRL

przetargów na kamienice znajdujące
się przy ul. Kościuszki, placu Piłsudskiego
i ul. Sejneńskiej.

W budynku przy ul. Kościuszki 32
siedziby ma większość suwalskich
redakcji prasowych. Mieszczą się tam
oddziały "Kurier Porannego", "Kuriera
Podlaskiego" i "Gazety Współczesnej"
oraz redakcja "Krajobrazów" (a oprócz
tego: biuro turystyczne, agencja han-

ta z kolei ze wszystkimi najemcami
podpisywała osobne umowy.

Jeżeli nic się nie zmieni, wkrótce
staną się one świstkami papieru. Zgodnie
z ubiegłorocznymi ustaleniami ZBM
może rozwiązać umowę bez podania
przyczyn w trybie trzymiesięcznym.
A jeżeli taka jest wola właściciela -
skarbu państwa (reprezentowanego
przez wojewodę), nic tu nie można

Reprezentacyjnym budynkiem
Suwałk w okresie międzywojennym
był "Hotel Warszawski", stojący przy
ul. T. Kościuszki na placu oznaczonym
dziś numerem 56.

Na początku XIX wieku ów plac
należał do Ignacego i Karoliny
Tyszów. Tysza w latach 1813-14
był magazynierem w Suwałkach,
radcą miejskim i przez krótki czas
burmistrzem miasta. Obok kilku
domów drewnianych, stojących na
nabytym w 1816 r. placu, wznosił w
1826 r. parterowy, frontowy dom
murowany z oficyną. W 1833 r.
zamienił całą tę nieruchomość z
Ickiem Abelowiczem Pełtynem na
inną, położoną po przeciwnej
stronie dzisiejszego parku im.
Konstytucji 3 Maja. Nowy
właściciel postanowił ją rozbudować.
W 1835 r. zaciągnął pożyczkę
budowlaną i przystąpił do robót.
Pierwotna myśl do budowania
piętra ustąpiła nowej - wybudowania
pierwszego w mieście budynku o
dwóch piętrach. Jeszcze dwukrotnie
sięgał Pełtyn po kredyt budowlany.
W kwietniu 1837 r. gmach był
gotowy, do wykończenia pozostały
dwie oficyny:

piętrowa w dziedzińcu i dwupiętrowa
od ulicy Krótkiej (obecnie ul. L.
Waryńskiego). W budynku
głównym imponowała "sala wielka
przez całą szerokość budowli z
galerią drewnianą nad drzwiami,
do której dwuskrzydłowymi
drzwiami z... korytarza jest
wchód, opatrzone jest od frontu
pięciami dużymi dwuskrzydłowymi
oknami z pierwszego i pięcioma
mniejszymi z drugiego piętra,

"sklepy na wiktuały", trzy na
"kramarszczyznę", jeden na
"towary łokciowe", jeden na
"mleczyno i nabiał" oraz szynk.

Sam budynek za sprawą nowych
właścicieli przechodził burzliwe
dzieje. Icko Pełtyn zmarł w 1838 r.,
jego żona Chaja wyszła ponownie
za mąż za rabina Królewca Jakuba
Meklemburga i przebywała przy
mężu (zmarła w 1854 r. w Ma-

pełnym pominięciu zasad konstrukcji,
w robotach niedokładność i
fuszerstwo, grozi zawaleniem z
powodu pognicia belek w korpusie
i oficynie". Ponadto istniało
ogromne niebezpieczeństwo "pod
względem ognia". W 1859 r. relacja
z odbywającego się w sali "Hotelu
Warszawskiego" koncertu podkreślała:
"napływ publiczności był tak
wielki, że salon naszego teatru
alias izba żydowskiej karczmy,
zaledwie dyletantów ogarnąć
mogła. Belki galerii skrzypiały
pod ciężarem piętrzącej się
publiczności..., a piasek filtrując
się niedyskretnie przez szczeliny
spróchniałych desek obsypywał
głowy".

Brak opieki nad budynkiem
wynikał z tego, że Mowsza
Broms "złe się rządzi, mianowicie
przedsiębiorze występne spekulacje".
Ostatecznie wraz ze swoimi
wspólnikami trafił przed oblicze
sądu "skutkiem fałszywych
likwidacji i podniesionych
wynagrodzeń za zmyślone
pogorzele". Obciążono go
karą ponad 40 tys. rubli.

"Hotel Warszawski" spłonął w
1882 r. Plac ze zgłiszczami
zakupił w 1887 r. Rząd Gubernialny.

Andrzej Matusiewicz

Suwalskie kamienice

HOTEL WARSZAWSKI

od tyłu zaś trzema większymi
oknami z pierwszego i trzema
mniejszymi z drugiego piętra".

Całą nieruchomość chciał
Pełtyn wydzierżawić na
pomieszczenia przeniesionego w
1839 r. z Sejn gimnazjum. Kiedy
się to nie udało, sala zaczęła
spełniać funkcje sali teatralnej,
koncertowej i reśursowej. Dokonywano
w niej również poboru rekruta.
Całe pierwsze i drugie piętro w
domu i oficynach zamieniono na
"Hotel Warszawski". Parter
zajmowały sklepy. W 1857 r. były to dwa

rienbadzie). Dom stał się
własnością dzieci, które
zrzekły się praw do niego na
korzyść swego brata Berki
Wolfa, handlarza w Berlinie.
Ten sprzedał część domu
Abramowi Rosenthalowi,
wkrótce właścicielowi całej
nieruchomości. Już w 1856 r.
odsprzedał on dom Chai i
Mowszy Bromsom.

Zmiany właścicieli odbijały
się niekorzystnie na stanie
technicznym budynku. Karol
Majerski w 1852 r. pisał: jest
pobudowany na ścianach
dawnego domu parterowego,
przy zu-

PARAFIA NA KAMENIE

W niedzielę 12 października rozpoczęła działalność parafia pw. św. Brata Alberta Chmielowskiego na os. Kamena w Suwałkach. Aktu erygowania dokonał ks. bp Wojciech Ziemba. Jej siedzibą jest barak po byłym przedsiębiorstwie "Transbud". Postawiony w czasie budowy Suwalskiej Fabryki Mebli, po jej zakończeniu miał być rozebrany. Tak się jednak nie stało, bowiem u nas budowlę prowizoryczne zawsze są najtrwalsze. Chciała ów budynek zagospodarować Międzyzakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa, jednak jej zarząd nie dysponował kwotą niezbędną na modernizację obiektu. W tej sytuacji o jego przekazanie na potrzeby religijne zaczęli zabiegać mieszkańcy os. Kamena wraz z proboszczem parafii pw. Chrystusa Króla - ks. Krzysztofem Kaczyńskim.

W ciągu niespełna czterech miesięcy przy pomocy ludzi dobrej woli, a przede wszystkim kolejarzy, dokonano niezbędnego remontu. Budżet miasta nie został przy tym uszczuplony ani o złotówkę.

Podczas niedzielnych uroczystości ks. biskup Wojciech Ziem-

ba mówił m.in. o tym, że Kościół w Polsce, w dzisiejszych trudnych czasach, jest przykładem na to, jak można tworzyć nowe. Z Kościoła powinni brać przykład inni, jak organizować, jak wyzwać inicjatywę społeczeństwa. Najistotniejsze jednak, by nie był to Kościół anonimowy, jak stojące wokół bloki.

Nowa świątynia jest bardzo skromna. Jej patronem jest wszak opiekun ubogich - św. Brat Albert Chmielowski. Wstrój stanowi jedynie drewniany krzyż, wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej i słowa Brata Alberta: "Powinno się być dobrym jak chleb, który dla wszystkich leży na stole, z którego każdy może kęs dla siebie ukroić i dokarmić się, jeśli jest głodnym".

Proboszczem nowej parafii został ks. Tadeusz Rynkiewicz, kapłan z dwunastoletnią praktyką, w tym od trzech lat wikariusz w parafii Chrystusa Króla w Suwałkach.

"Bardzo nam ten kościół na Kamieniu był potrzebny. Szkoda, że nie ma tu też szkoły" - powiedziała jedna z uczestniczek uroczystości. (rł)

POLSKO-LITEWSKA IZBA GOSPODARCZA STAŁA SIĘ FAKTEM

Rozpoczęła działalność Polsko-Litewska Izba Gospodarcza - pierwsza właściwie organizacja, będąca wspólnym przedsięwzięciem dwóch sąsiadujących ze sobą krajów. Jej siedzibą są Suwałki - po stronie polskiej i Mariampol - filia po stronie litewskiej. Zrzesza firmy państwowe i prywatne, zainteresowane eksportem i importem, a także innymi rodzajami współpracy gospodarczej, nie tylko zresztą z Litwą, także z Okręgiem Kaliningradzkim, Białorusią, a w perspektywie - również z innymi krajami. Zadaniem Izby będzie ułatwianie nawiązywania współpracy, wymiana informacji, udzielanie pomocy prawnej w zakresie marketingu, reklamy, ulg celnych, kredytów, organizowanie wystaw, targów itd.

Członkostwo w Izbie zadekla-

rowało już ponad 100 firm polskich i 56 litewskich. Wpisowe wynosi równowartość 100 dolarów amerykańskich, w podobnej wysokości - roczna składka.

Prezydentem Izby jest były wojewoda suwalski Andrzej Podchul, wiceprezydentem zaś - ze strony litewskiej Aleksandras Grobovas. Dyrektorem biura, które ma swoją siedzibę w Urzędzie Wojewódzkim w Suwałkach, jest Krzysztof Andrzejewicz, jego zastępcą - po stronie litewskiej - Vyandas Matulis. W skład zarządu po stronie polskiej wchodzi również: Henryk Owsiejew, Andrzej Bilbin, Romuald Witkowski, Edward Przytuła, Jerzy Waruk, Lucjan Krupiński, Leszek Tybon i Stanisław Piecuch. (hw)

Proszeni jesteśmy przez p. St. Staniszeńskiego (advokat przysięgły, prezes Towarzystwa Kredytowego m. Suwałk - dop. mój) o wydrukowanie następującego otrzymanego przezeń listu:

Warszawa, d. 27 lutego 1907 r.
Szanowny Panie!

Przesłane mi dla robotników łódzkich rubli trzysta wniosłem do filii tutejszej Banku Łódzkiego, gdzie się gromadzą składki tego rodzaju do rozporządzenia Komitetu.

Z szacunkiem A. Świętochowski

"Tygodnik Suwalski" nr 10 z 8 III 1907 r.

Kradzieże

W Suwałkach 22 lutego nieznanymi złodziejami skradli z magazynu Szapsela Rozentala materiałów wełnianych na sumę 600 r.s. (rubli srebrem).

Z KRONIKI SUWAŁK 1907 ROKU

25 lut. z mieszkania G. Grzymańskiego skradziono rozmaitych rzeczy na sumę 60 r.s.

28 zaś z mieszkania Owsieja Kamińskiego miedzi na sumę 30 r.s.

"TS" nr 11 z 15 III 1907 r.

Z kroniki żałobnej

11 bm. we Władysławowie w kwiecie wieku zakończył życie śp. ks. Michał Leonowicz. Zmarły zaledwie przed pół rokiem opuścił Suwałki, gdzie czas dłuższy piastował urząd wikarego zjednawszy sobie ogólną miłość i szacunek za swój wyjątkowo prawy charakter jako człowiek i kapłan. To też świątynia nasza wypełniona była po brzegi przez tłumy pobożnych w ubiegłą sobotę 16 bm. w czasie nabożeństwa za duszę przedwcześnie zmarłego. Kościół był obficie w zieleń przybrany, chór męski wykonał pienia religijne, orkiestra smyczkowa wstrząsające "Stabat Mater" Rossiniego, a p. Hrynkiewicz solista skrzypiek "Modlitwę" Stradellego.

"TS" nr 12 z 22 III 1907 r.

**

Suwalska Szkoła Handlowa sprowadza z Warszawy d-ra Stanisława Kaczkowskiego znanego okulistę dla zbadania stanu oczu uczniów. Dr Kaczkowski dokonał oględzin w dniach 15 i 16 marca, następnie zaś będzie udzielał porad i osobom postronnym.

"TS" nr 10 z 8 III 1907 r.

Przedstawienie amatorskie

W dniu 20 kwietnia r.b. w sali Resursy Miejskiej danem będzie przedstawienie amatorskie w języku żargonowym. Będzie przedstawiona sztuka "Giercele Mejuches" Rychtera. Dochód netto przeznaczono na korzyść biednych miasta Suwałk.

"TS" nr 16 z 19 IV 1907 r.

Kasa Pogrzebowa Suwalska

Zarząd Kasy Pogrzebowej Suwalskiej nadesłał nam sprawozdanie z czynności swoich za rok

ubiegły, a trzeci swojego istnienia. Zamieszczając poniżej owo sprawozdanie i ze względu na to, że w dniu 20 bm. odbyło się roczne zebranie członków kasy, tu na tem miejscu, chcielibyśmy zwrócić uwagę naszych czytelników na pożyteczną instytucję, która jak dotąd traktowana jest po macoszemu, a która ze względu na piękny swój cel zasługuje na dużo większe poparcie szerszego ogółu.

"TS" nr 17 z 26 IV 1907 r.

Koncert

Dnia 8 maja przyjeżdżają do Suwałk dwaj młodzi artyści (b. studenci Uniwersytetu Warszawskiego) p. Włodzimierz Kenig skrzypek, uczeń Barcewicza i p. W. Frieman pianista, uczeń Lesztyckiego. Wybitne talenty, nader urozmaicony program oraz cel (powyżej 100 rub. na wpis dla uczniów Szkoły Handlowej) niewątpliwie zgromadzą w sali Resursy Miejskiej liczne grono słuchaczy.

"TS" nr 18 z 3 V 1907 r.

Wybrał: Zygmunt Filipowicz

NIE WIE LEWICA...

dokończenie ze str. 2

ny. Zebrane tam pamiątki i ekspozyty świadczą o historii Suwałk i to z okresu, którego na pewno nie należy się wstydzić.

Muzeum otwarto dopiero rok temu, a nie przed 10 czy 20 laty. Wówczas jedynymi ekspozytami byłyby: "kałasznikow", poniemiecki hełm i czółg "RUDY". I nie daj Boże, by ktoś so-

bie przypomniał, że kiedyś stacjonował tu 41. Pułk Piechoty im. Józefa Piłsudskiego.

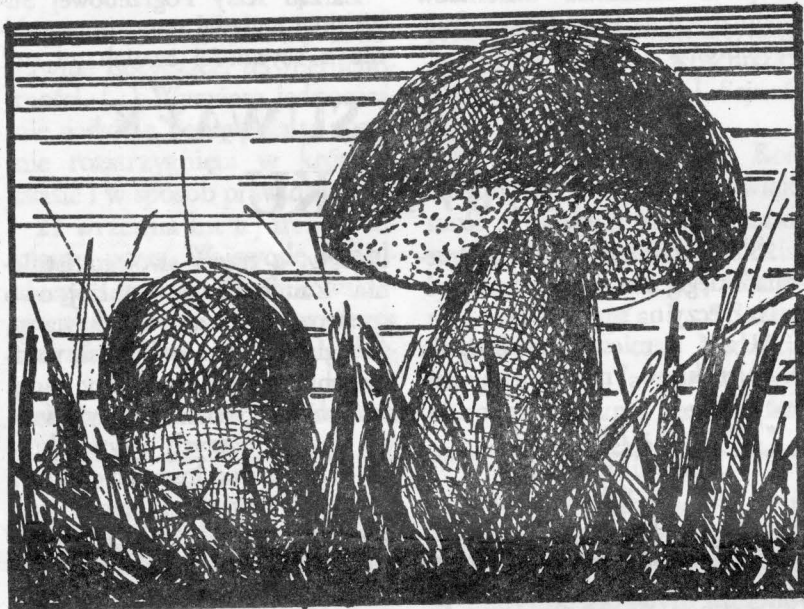
Czy nowa władza jest lepsza od komunistów, czas pokaże. Jednak wzajemnego szacunku nie zdobędzie się ani na rozkaz ani tym bardziej wypowiedziami, które stoją w tak jaskrawej sprzeczności z faktami. (rł)

FAŁSZYWA METODA

Wbrew temu, o czym jeszcze niedawno głośno było w masowym przekazie, obrodziły u nas grzyby. I to na jaką skalę! Dominują te najsmaczniejsze – borowiki i podgrzybki. Z innych – mnóstwo kozłaków i zajączków, są też kanie.

Czy są jakieś metody ułatwiające grzybobranie? Oczywiście

grzybiarze, badając przydatność grzyba do spożycia, stosuje następującą – niestety nieprawdą – metodę. "Jeżeli świeżo zerwany grzyb po nadgryzieniu spowoduje pieczenie języka, to znaczy, że jest trujący. Jeżeli nie piecze – znaczy, że jadalny". Nieprawda! Grzyb trujący może nie wykazać żad-



Rys. Zbigniew Mieruński

cie, każdy grzyb rośnie w "ulubionym" przez siebie środowisku, lubi otaczać się odpowiednim gatunkiem drzew, ściółki i zarośli. Prawdziwy grzybiarz wie, jakich grzybów może szukać pośród młodych sosen, jakich w brzezinie, jakich w dąbrowie czy na zrębie.

Niektórzy, niedoświadczeni

nej goryczki po nadgryzieniu, natomiast jadalny – przeciwnie, może piec w język.

Nie stosujmy więc takiej zwodniczej metody przy zbieraniu grzybów. Zbierajmy tylko te, które znamy naprawdę. Być może czekają na nas w tym roku jeszcze zielonki i rydze.

TESPIS

Z PRAC KOMISJI ŁADU PRZESTRZENNEGO RADY MIEJSKIEJ...

Zapowiadane na dzień 24 września posiedzenie Komisji Ładu Przestrzennego nie odbyło się z uwagi na brak kworum. Kolejne posiedzenie zostało zwołane na 1 października. Tym razem członkowie komisji zdołali zgromadzić wymaganą ilość osób. Zaopiniowano 12 uchwał, tzw. geodezyjnych – dotyczących sprzedaży mienia komunalnego. Radni zapoznali się dokładnie z każdą uchwałą, niezależnie od tego czy dotyczyła sprzedaży kilku hektarów, czy kilku metrów. W niektórych wypadkach dokonano korekt. Członkowie komisji byli zgodni, że należy w szybszym tempie zbywać mienie komunalne osobom prywatnym i prawnym.

W kolejnym punkcie komisja miała zapoznać się z postępowaniem nad Planem Szczegółowym Zagospodarowania Przestrzennego – "Reja". Obejmuje on obszar między Czarną Hańczą a ulicą Modrzewiową oraz ulicami Dwernickiego i Sikorskiego (od południa); ulica Reja stanowi przestrzenną oś tego planu. Komisja postanowiła przerwać posiedzenie, stwierdzono bowiem, że temat jest poważny i obszerny. Kolejny termin wyznaczono na 5 paździer-

nika.

Po kilkudniowej przerwie komisja wznowiła obrady. Pierwszy punkt stanowiło omówienie wspomnianego planu. Na obrady przybyli członkowie Zarządu Miasta. Zarząd bowiem zarzucał projektantom opieszałość przy realizacji planu.

Pan Jan Urbanowicz – główny projektant planu i jednocześnie radny – zapoznał zgromadzonych z tematem. Mimo szeregu zastrzeżeń radni pozytywnie przyjęli deklarację inżyniera Urbanowicza, że prace projektowe będą ukończone przed zakładanym terminem, czyli na przełomie grudnia 1992 i stycznia 1993. Plan ten jest niezbędny do realizacji węzłów komunikacyjnych, które powinny przejąć i rozładować zwiększający się z każdym miesiącem ruch samochodowy. Jednocześnie zaproponowano jego autorowi zmianę nazwy z "Reja" na "Kowieńskie Przedmieście" jako historyczne nawiązanie do starej nazwy ul. Pułaskiego.

Komisja zaopiniowała pozytywnie projekt korekty budżetu na rok bieżący. Wyrażono jednak obawy, czy mimo tego jego realizacja będzie możliwa.

(mad)



WYDANIE SYGNALNE,
WKRÓTCE W
SPRZEDAŻY PIERWSZY
DWUNASTOSTRONICOWY
NUMER GAZETY !

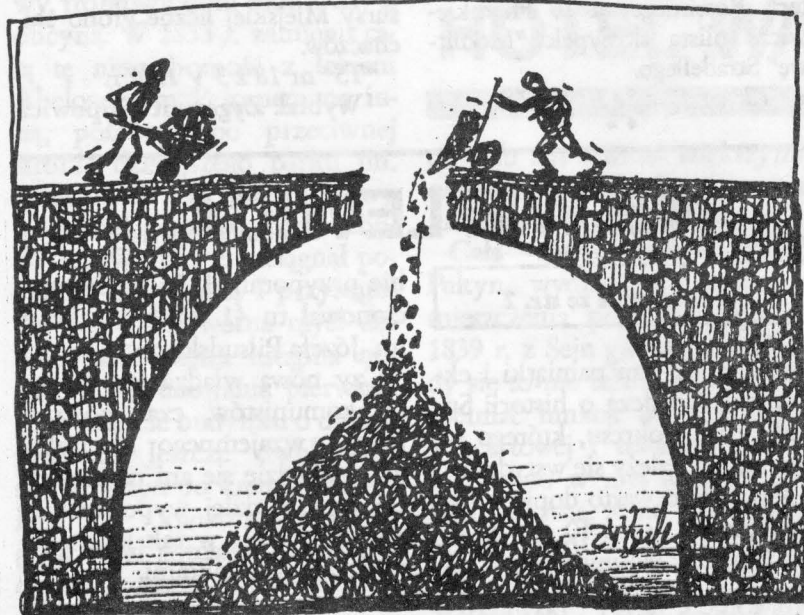
NOWE PISMO REGIONALNE

Z przyjemnością zawiadamiamy, że pojawiło się nowe pismo regionalne – "Gazeta Elcka". Ukazało się właśnie jej wydanie sygnałowe, zapowiadające pierwszy dwunastostronicowy numer.

Redakcja zapowiada, że gazeta będzie miejskim tygodnikiem informacyjnym – pisanym dla elczan i przez elczan. Nie zabraknie w nim również rubryki dziecięcej z zagadkami, krzyżówkami i konkursami. Ogłoszono właśnie konkurs na jej nazwę. Może wezmą w nim udział dzieci z Suwałk? Propozycje należy przysyłać na adres: 19-300 Elk, ul. Wojska Polskiego 61 (tel. 44-90).

Redakcji "Gazety Elckiej" życzymy czytelników, dużego nakładu (minimum kilkutysięcznego) i bogatych sponsorów.

Zespół "Tygodnika Suwalskiego"



Rys. Zbigniew Mieruński

OBRADOWALI GINEKOLODZY

Jak już informowaliśmy, 26 września w Kuklach nad jez. Pomorze Suwalskie Towarzystwo Ginekologiczne im. prof. S. Soszki zorganizowało konferencję naukowo-szkoleniową na temat zaburzeń hemostazy w położnictwie i ginekologii. W konferencji wzięło udział ok. 80 lekarzy i naukowców. Obok położników i ginekologów w obradach uczestniczyli przedstawiciele innych dyscyplin nauk medycznych – hematolodzy, neurologi, pediatri, interniści, farmakolodzy. Obecne były firmy farmaceutyczne – Cilag, Schering i Leclerc.

eksperymentalnych z ośrodków w Białymstoku, Bydgoszczy i Suwałkach. Sesja popołudniowa, mająca charakter konferencji okrągłego stołu, poświęcona była nowym aspektom teoretycznym i praktycznym dotyczącym diagnostyki, profilaktyki i leczenia zaburzeń hemostazy w położnictwie i ginekologii.

Moderatorami dyskusji byli prof. Mieczysław Uszyński z Akademii Medycznej w Bydgoszczy i dr hab. Tomasz Soszka z Wojewódzkiego Szpitala Zespołonego w Suwałkach.



Nie zabrakło gości zagranicznych, wśród nich dyrektora jednego z największych w Szwecji instytutów położnictwa i ginekologii – prof. Birgena Åstedta z uniwersytetu w Lund. Wysłuchano pięciu wykładów,

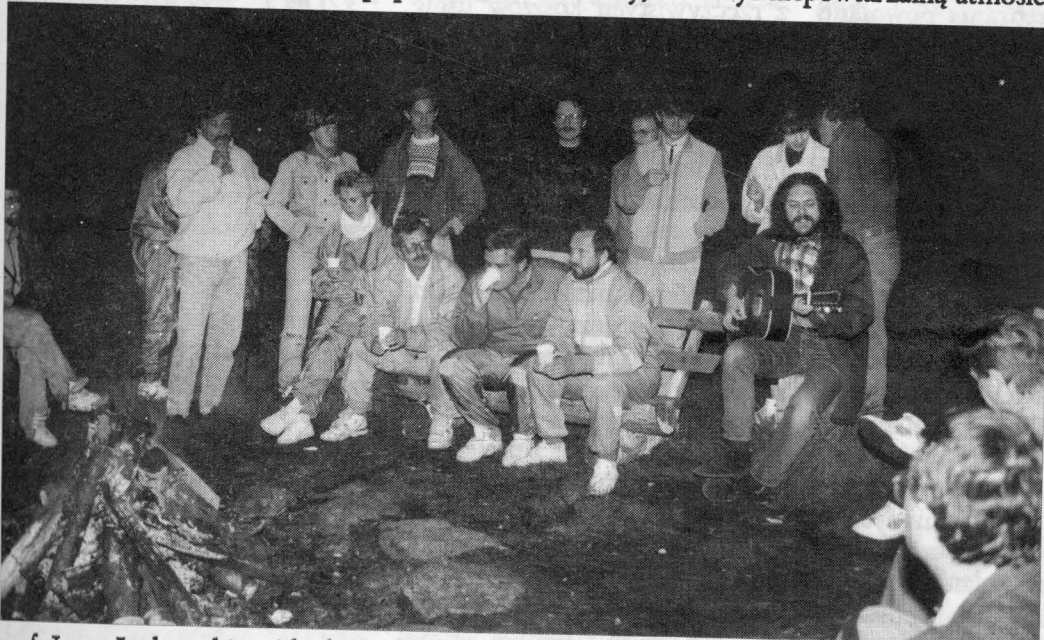
W trakcie obrad wręczono dyplomy honorowych członków Suwalskiego Towarzystwa Ginekologicznego im. prof. S. Soszki. Otrzymali je Birger Åstedt oraz prof. Michał Myśliwiec.



m.in. gościa ze Szwecji, który przedstawił szeroko problem skaz krwotocznych w położnictwie i ginekologii.

Sesję "Wystąpienia własne" poprowadził

Piękna, jesienna pogoda i malownicza sceneria uprzyjemniły zebranym pobyt. Recital Marka Gałązki, śpiewającego poezję E. Stachury, stworzył niepowtarzalną atmosferę,



prof. Jerzy Jankowski z Akademii Medycznej w Lublinie. Znalazły się w niej opracowania oryginalnych badań klinicznych i

re, a wieczorne ognisko było okazją do nawiązania nowych i podtrzymania starych kontaktów towarzyskich. (ts)

Dobrych parę tygodni temu zamieściliśmy list od naszego Czytelnika, w którym kwestionował on pobieranie na przejściu granicznym w Ogrodnikach opłaty na rzecz rozwoju infrastruktury gminy Sejny. Opłata niby nie wysoka, bo raptem 10 tys. złotych, ale istotny był sam fakt.

Zaczelismy rzecz sprawdzać u źródeł. Okazało się, że Zarząd Gminy Sejny rzeczywiście taką opłatę od 1 czerwca tego roku wprowadził. Chodziło o uzyskanie dodatkowych funduszy m.in. na remont zjeżdżonych przez samochody dróg, oczyszczanie terenów zaśmiecanych przez ludzi przekraczających granicę w Ogrodnikach. Z pytaniem, czy tego typu praktyki mogą być w świetle prawa dopuszczalne, zwróciliśmy się do kontrolującego legislacyjną twórczość gmin Urzędu Wojewódzkiego. Tamtejsi prawnicy długo sprawę badali. Najpierw nie mogli doczekać się przysłania z Sejn tekstu rozporządzenia, potem zaopiniowany nega-

Dzięki naszemu Czytelnikowi W OGRODNIKACH JEDNEJ OPŁATY MNIJ

tywnie wniosek czekał na podpisanie przez wojewodę. I w końcu stało się. Wojewoda unieważnił decyzję zarządu gminy. Podstawowy powód – to przekroczenie uprawnień wynikających z prawa samorządowego. Tego typu opłat gminom wprowadzać nie wolno. Otwarta pozostaje natomiast kwestia odzyskiwania pieniędzy. Jeżeli uda się dowieść, że opłata była obowiązkowa i każdy musiał ją uiścić, wówczas roszczenia dotyczące zwrotu będą zasadne. Natomiast, gdy wszystko odbywało się na zasadzie dobrowolności, pieniądze odzyskać nie będzie łatwo. (tk)

TELEFON ZAUFANIA

Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Suwałkach (ul. 1 Maja 4B) uruchomił od 1 października 1992 r. telefon zaufania. Pracownicy ośrodka od dawna sygnalizowali potrzebę tej intymnej i anonimowej formy kontaktu z osobami, szukającymi pomocy i porady w sprawach, którymi zajmuje się ośrodek. Bez skrupowania będzie teraz można uzyskać informację o możliwościach i zasadach przyjmowania na wychowanie dzieci w ramach rodziny adopcyjnej, bądź zastępczej. Rodzice adopcyjni (bądź zastępczy) oraz osoby, które były lub są wychowywane w takich rodzinach będą mogły zasięgnąć rady specjalisty w rozwiązywaniu swoich problemów. Telefonicznie, a więc dyskretnie, o pomoc może zwrócić się dziewczyna lub kobieta w nie akceptowanej ciąży. Rozmówcy sami będą decydowali o stopniu jawności ich kontaktów z pracownikami ośrodka. (aw)

Telefon zaufania – adopcja dzieci

tel. 45-17

czynny: w poniedziałki w godz. 10.00-13.00,

w czwartki: 15.00-17.00,

w soboty: 13.00-15.00.

WYSOKIE LOTY W AEROKLUBIE SUWALSKIM

Stanisław Skibicki
wicemistrzem Polski
w kategorii modeli
swobodnie latających
z napędem gumowym

Sukces ten osiągnął reprezentant Aeroklubu Suwalskiego na Mistrzostwach Polski, które odbyły się w dniach 23-27.09.1992 r. w Lesznie.

Jakkolwiek przyzwyczailiśmy się już do sukcesów modelarzy, ten ostatni należy do znakomitych, bowiem uzyskany został w bardzo silnej ekipie seniorów, których ogółem startowało 40.

Tylko 2 sekundy lotu zabrakło Staszowi Skibickiemu do uzyskania tytułu mistrza.

Dokładne lądowanie

Na zakończenie sezonu lotniczego 4.10.1992 r., na lotnisku Aeroklubu Suwalskiego 20 najlepszych szybowników (z Suwałk, Białegostoku i Warszawy) uczestniczyło w zawodach szybowniczych na celność lądowania.

Piloci mieli za zadanie wy-

konać 2 lądowania na 2 typach szybowców na celność, tj. wylądować jak najbliżej

punktu zerowego, którego średnica wynosiła ok. 0,5 m.

Silny wiatr spowodował, że nawet najlepsi piloci mieli trudności z uzyskaniem idealnego trafienia.

O punktacji ogólnej decydowała suma odległości szybow-

ca od punktu zerowego w dwóch lotach.

Mistrzowskim lądowaniem popisał się mistrz kraju w II lidze - suwałczanin Robert Sudnikowski - lądując w pierwszym locie w odległości 1,5 metra od centralnego punktu, w drugim zaś trafiając idealnie w centrum i w rezultacie zajmując zdecydowanie I miejsce.

Drugi rezultat uzyskał Marian Chojnowski, trzeci - Wiesław Balonis. Obaj z Aeroklubu Suwalskiego.

Latawce

Czwartego października odbyły się na suwalskim lotnisku zawody latawcowe, w których uczestniczyły 22 osoby. Były to eliminacje do imprezy ogólnopolskiej, która odbędzie się w Piotrkowie Trybunalskim.

W konkurencji latawców płaskich I miejsce zajął Rafał Kułak, zaś w konkurencji latawców skrzynekowych wygrał Krzysztof Borys. Będą oni reprezentować Suwałki w Piotrkowie Trybunalskim.

Imprezę zorganizowały Młodzieżowy Dom Kultury oraz Aeroklub Suwalski.

Lech Nowikowski



UCHWAŁA SAMORZĄDU LEKARSKIEGO ZIEMI SUWALSKIEJ

Odpowiadając na apel Zarządu Krajowego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy, Samorząd Lekarski Ziemi Suwalskiej w czasie swego otwartego zebrania w dniu 10.10.1992 roku postanowił w całości poprzeć postulaty, które na początku września br. OZZL przedstawił rządowi RP.

Podobnie, jak stwierdza uchwała Zjazdu Krajowego OZZL, spodziewamy się, po ponad trzech latach oczekiwania i aktywnych starań na rzecz reformy zdrowia, rozwiązań, które zapewnią godność pacjenta i lekarza. Jeżeli do końca października nie dojdzie do konkretnych rozmów i proponowanych rozwiązań, a Zarząd Krajowy OZZL uzna za celową akcję protestacyjną, to jesteśmy gotowi w niej współuczestniczyć.

Niniejsza uchwała została podjęta w porozumieniu z Delegaturą Suwalską Okręgowej Iz-

by Lekarskiej w Białymstoku.

Przewodniczący Rady Samorządu Lekarskiego

Ziemi Suwalskiej

dr hab. n. med. Tomasz Soszka

W czasie zebrania powołano grupę inicjatywną związku zawodowego lekarzy w Suwałkach.

Treść zadań, jakie OZZL przedstawił w dniu 4 września 1992 r. rządowi RP.

Wypełniając wolę Zjazdu Krajowego OZZL oraz korzystając z uprawnień zagwarantowanych w ustawie o związkach zawodowych i ustawie o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, zwracamy się do rządu RP, który traktujemy jako pracodawcę wszystkich lekarzy zatrudnionych w państwowej służbie zdrowia z następującymi żądaniem:

I Domagamy się przedstawienia przez rząd RP precyzyjnego kalendarza wprowadzenia nowego systemu ochrony zdro-

wia w Polsce, który spełniałby następujące warunki:

1. Niezależne finansowanie służby zdrowia, tzn. takie, w którym ilość pieniędzy przeznaczonych na leczenie wynika z rzeczywistych kosztów usług medycznych i zapotrzebowania na nie.

2. Pełne rozliczenie finansowe między świadczącym usługę a płatnikiem, uwzględniające wynagrodzenie dla bezpośredniego wykonawcy usługi.

3. Całkowite równouprawnienie placówek medycznych, bez względu na rodzaj własności i swobodna konkurencja między nimi.

4. Wolny wybór lekarza i miejsca leczenia przez pacjenta.

II Domagamy się 7-godzinnego dnia pracy dla lekarza.

III Domagamy się, aby praca na dyżurach lekarskich była opłacana jak praca w godzinach nadliczbowych i średnia za dyżury była wliczana do wynagrodzenia za okres choroby i urlo-

pu.

IV Domagamy się, aby minimalna płaca zasadnicza lekarza zatrudnionego w państwowej służbie zdrowia wynosiła:

1. Dla lekarza stażysty: 1 x aktualna średnia miesięczna płaca krajowa w 6 podstawowych działach gospodarki (aśmpk).

2. Dla lekarza po stażu, bez specjalizacji: 1,5 x aśmpk.

3. Dla lekarza z I^o specjalizacji: 2,5 aśmpk.

4. Dla lekarza z II^o specjalizacji: 3,5 aśmpk.

V Domagamy się zniesienia obowiązku wpisywania każdego leku na oddzielnej receptce i obowiązku określenia sposobu odpłatności za lek przez lekarza.

Żądania powyższe traktujemy jako przedmiot sporu zbiorowego. Na ich realizację czekamy do 31 października br. W razie ich niespełnienia zorganizujemy ogólnopolską akcję protestacyjną lekarzy.

Oczekujemy również od rządu RP - zgodnie z przyjętymi przez Zjazd Krajowy OZZL



Niemieckie ultimatum nie miało wśród społeczeństwa żadnego oddźwięku. Nikt się nie ujawnił, akcje podziemia odbywały się jak poprzednio. Okupant zwiększył wprawdzie swe siły, ściągając liczne oddziały SS-Jagdkomando, a potem nacjonalistów ukraińskich, ale i nasze oddziały rosły w siłę i były coraz lepiej uzbrojone. Brakowało ciągle ciężkiej broni maszynowej i lekkich moździerzy, co uniemożliwiało atakowanie umocnionych punktów wroga.

W akcjach celował "Żwirko". Przed Wielkanocą postanowił zaatakować miasteczko Kopciowo, leżące już po stronie litewskiej. Notabene na cmentarzu w tej miejscowości jest grób Emilii Plater. Celem było zdobycie broni, zadanie strat Niemcom i danie nauki litewskim "szaulisom" (była to założona w okresie międzywojennym nacjonalistyczna organizacja paramilitarna, która po wkroczeniu Niemców w 1941 r. poszła na całkowitą z nimi współpracę, stanowiła uzbrojoną w zdobyczną broń radziecką policję pomocniczą używaną przez okupanta w rejonach przygranicznych i na Wileńszczyźnie do zwalczania partyzantki).

W Kopciowie znajdował się posterunek szaulisów, a w pobliżu – także żandarmów. Ten drugi był ufortyfikowany (wał ziemny, zasieki) i trudny do zdobycia. Planowano opanować przede wszystkim posterunek litewski, a jeśli się uda, to i niemiecki.

Tym razem "Żwirko" popro-

wadził 38 ludzi na akcję. Podeszli na odległość 7 km od miasteczka. Na dzień "zapadli" w trzech zabudowaniach wiejskich, o zmroku wkraczyli do miasta. Za mostem szpica oddziału spotyka litewskiego wartownika, który usiłuje ich zatrzymać. Jeden celny strzał "Czarnego" (A. Cieleśza) likwiduje tę przeszkodę. Potem atak na koszary szaulisów. Lecą granaty, wylatują drzwi i okna. Zaskoczeni Litwini bez oporu uciekają w stronę niemieckiego posterunku. Jeden już na zewnątrz usiłuje strzelać z automatu, ale kosi go serią ze szmajsera "Żwirko". Inni likwidują dwóch następnych i jednego

sów – za to efekt psychologiczny wspaniały i mocna odpowiedź na niemieckie ultimatum.

Powrót do bazy już w biały dzień. Nie byłby to "Żwirko", gdyby ze swoją fantazją w czasie przemarszu przez już polską wioskę nie wydał komendy: "Kompania równy krok! Kompania śpiew!" Takiej komendy nie trzeba powtarzać. Chłopcy mają fason i śpiewać umieją. Tylko ludzie wypadali przed domy i baranieli. I niejedna łezka przy tym popłynęła, że są, że żyją i zwyciężają...

Relację o akcji słyszałem na gorąco, bo byliśmy u "Żwirki" w Wielkanoc na spotkaniu z "Zarębą". Jeden tylko "Sko-

Nie udało się niestety do tej pory ustalić nazwisk tych męczenników. Wiem tylko, że był wśród nich wójt gminy Giby Moroz z synem Czesławem (nb. – moim przedwojennym kolegą). Kilka nazwisk pamięta jeszcze uwięziony wówczas w Ragnitz S. Buczyński (autor książki "Suwalszczyzna 1939 – 1944"), który obiecał odtworzyć je z pamięci i przysłać. Może uda się jeszcze na stojącym w miejscu kaźni pomniku (Plac Straceń) je dopisać. "Władza ludowa", stawiając pomnik, "zapomniała" napisać nawet, że byli to członkowie AK.

Zwłoki wówczas wisiały na postrach Polakom przez całą dobę. Zdjęto je na interwencję Wehrmachtu i na tę samą interwencję zaprzestano na terenie miasta dalszych egzekucji. Cóż, był to już rok 1944 i wojsko nie chciało być zamieszane w takie sprawy.

Co prawda nie robiono tego w Suwałkach, ale w terenie Niemcy starali się odpowiadać egzekucją na każdą akcję partyzantów. I tak: za zabicie w Krzywem przez patrol dywersyjny "Kosa" (A. Rydzewski) Niemca Benicka – zostało rozstrzelanych dwanaście osób (dąbek i niewielki pomnik przy szosie do Sejn), za zabicie i ranienie żandarmów na szosie do Augustowa przez patrol oddziału "Romana" – pięciu rozstrzelanych w Szczerberce, akcja "Żytniewskiego" (J. Olszewski) na terenie Prus ("Żytniewski", znając teren, był specem od akcji na ziemiach przygranicznych) – jedenastu rozstrzelanych w Przerosli. Przykłady można by mnożyć. Terror nie powstrzymał jednak AK-owskiej działalności, bo egzekucje i tak by się odbywały. Wreszcie Niemcom, mimo znacznej przewagi, zaczęło brakować tchu.

Ale to już dalsza historia.

Jerzy Klimko – "Topór"

SUWAŁSKI OBWÓD ZWZ (PZP) - AK

TERROR

żandarma, który nie zdążył schować się za wał ziemny. "Skoczek" (Wawrzynowicz) buszuje wewnątrz opuszczonego budynku. "Żwirko", widząc przez okno jakąś sylwetkę, wali z raketnicy, osmalając jej twarz. Niemcy ze swego posterunku i bunkra otwierają huraganowy ogień z ckm-ów i wystrzeliwiają w górę kolorowe rakietki, wzywając pomocy. Partyzanci są dobrze ukryci i nie ponoszą strat, ale o ataku bezpośrednim na razie nie może być mowy. Doszłoby wtedy do masakry oddziału, a w każdej chwili może nadejść niemiecka odsiecz. Jeszcze kilkanaście minut obustronnej strzelaniny i "Żwirko" zarządza koniec akcji.

Niemcy długo jeszcze strzelają, ale o pościgu nawet nie myślą, bojąc się wychylić poza umocnienia.

Zdobycz choć nie duża – trzy karabiny i radziecki automat oraz spalone koszary szauli-

czek" z osmaloną gębą nie wydawał się zachwycony. Przez bandaże trochę było słyhać, że na przemian jęczy i przeklina sprawcę swej krzywdy.

Uplýwał termin ultimatum. Niemcy byli wściekli, że ich zlekceważono, postanowili więc społeczeństwo ukarać, i to dotkliwie.

Wieczorem, na tak zwanym "siennym rynku" (kiedyś handlowano tu sianem) w Suwałkach, w przeddzień 1 kwietnia wznieśli szubienicę. Rankiem zatrzymano przechodniów, spędzono pracujących w pobliżu robotników polskich i kazano im się przyglądać. Od strony więzienia nadjechały ciężarówki. Zatrzymały się przed szubienicą. Stojącym na platformach powiązanym skazańcom oprawcy założyli pętle.

Stracono 16 osób. Byli to członkowie AK więzieni uprzednio w Ragnitz koło Tylży.

wadzkiego za wspaniałe kaganie i do dyrekcji Liceum im. Marii Konopnickiej za organizację tej pamiętnej uroczystości w swej siedzibie. Tylko zrozumiałe ramy tego listu nie pozwalają mi wymienić wszystkich osób i instytucji, którym chciałbym wyrazić wdzięczność za to, co mnie tak niespodziewanie spotkało na rodzinnej ziemi suwałskiej.

Wiem, że nie doznam już nigdy podobnego przeżycia. Pozos-

tanie mi jednak na zawsze wdzięczna pamięć i "wideo", które oby przypominało również przyszłym pokoleniom suwałczan, że to z ich ziemi wyrósł wielki Polak – Edward Szczepanik.

Łączę wyrazy szacunku
Wincenty Podziewski
97, Chase Green Avenue
Enfield
Wielka Brytania

Listy...

Pragnę tą drogą serdecznie podziękować Radzie Miasta Suwałk za zaproszenie mnie na uroczystości związane z nadaniem prof. Edwardowi Szczepanikowi tytułu Honorowego Obywatela jego rodzinnego grodu. Udział w tym święcie uważam za swój wielki przywilej.

Trudno mi jest wyrazić wzruszenie politycznego emigranta, który dopiero w r. 1965 odwiedził po raz pierwszy od wojny rodzinne strony i wówczas nie mógł publicznie mówić o swoich przeżyciach. Cieszę się bardzo, że można to uczynić dzisiaj, kiedy Ojczyzna nasza jest wolna.

Moje serdeczne podziękowanie kieruję również do rodziny prof. Szczepanika za doznaną gościnność, do ks. Jerzego Za-

JESIEŃ, JESIEŃ JUŻ...

dokończenie ze str. 1

Pewnie gubią koła. Lecz co to obchodzi drogowców. Ważne, aby właściciele samochodów opłacali regularnie podatek drogowy.

A czyja to sprawa, że umierają topole w Parku Konopnickiej? Pewnie niczyja albo Pana Boga, że nie zesłał latem deszczu i drzew nie nasycił. Ludzie od zieleni miejskiej mają pewnie dość zmartwień, więc po co jeszcze drzewami się przejmować? Jak uschną, to się je wytnie i będzie w porządku.

Wracając ze spaceru, zrobiło

mi się smutno, gdyż pomyślałam sobie, że Suwałki nie dość że są "z przyrodzenia brzydkie", to jeszcze sami je brzydszymi czynimy. Spojrzałam na słupy ogłoszeniowe, owe dziwolązki ze szczytami "cerkiewno-bizantyjskimi" (czyżby tęsknota za gubernią?), oblepione afiszami sprzed pół roku, których odklejające się strzępy wyglądają jak skrzydła powyrywane ptakom.

Spojrzałam w niebo. Zasmuconą twarz rozjaśnił uśmiech – klucz żurawi kląngorem żegnał Suwalszczyznę.

Elżbieta Bieryło

Informacje podstawowe

RADA MIEJSKA SUWAŁK

Rada Miejska Suwałk została wybrana dwa lata temu i działa na podstawie ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz. U. nr 16, poz. 95).

Obecny skład osobowy Rady Miejskiej Suwałk i jej organów jest nieco inny, aniżeli przed dwoma laty, gdy została ona powołana po wyborach do samorządu lokalnego. Kilku radnych złożyło mandaty, a na ich miejsce weszli kolejni kandydaci z list wyborczych. W wyniku wewnętrznych wyborów zmienił się znacznie skład osób piastujących różne funkcje. Oto aktualny jej skład: przewodnicząca – Danuta Iwaszko, wiceprzewodniczący – Witold Kowalczyk, Zdzisław Kolonkiewicz, Grzegorz Kochanowicz, członkowie – Maciej Ambrosiewicz, Grzegorz Augustynowicz, Marian Chmielewski, Zdzisław Chmielewski, Zbigniew Filipkowski, Zenon Gościewski, Piotr Hołdyński, Stanisław Kowalczyk, Franciszek Kozła, Tadeusz Krzywicki, Grzegorz Kubaszewski, Jerzy Lasota, Wiesław Lelusz, Aleksy Lewszuk, Ryszard Łapiński, Gustaw Orłowski, Czesław Osewski, Jerzy Maciągowski, Janusz Płóński, Jerzy Pelczarski, Mieczysław Potapa, Zygmunt Rybka, Andrzej Skalski, Tadeusz Szturgulewski, Krzysztof Szulc, Jan Urbanowicz, Adam Wigierski, Jarosław Zieliński.

Rada Miejska powołuje Zarząd Miasta, który jest jej organem wykonawczym. Aktualnie w skład zarządu wchodzi: Leszek Poźniak, Piotr Hołdyński, Barbara Klimiuk, Grzegorz Augustynowicz, Czesław Osewski, Tadeusz Krzywicki i Mieczysław

Potapa.

W ramach Rady Miejskiej działają 4 stałe komisje: 1. Komisja Ładu Przestrzennego – obecnie wakat na stanowisku przewodniczącego (kandydat Maciej Ambrosiewicz). Obejmuje zakresem kompetencji następujące wydziały Urzędu Miejskiego: Architektury, Geodezji, Inwestycji i Gospodarki Komunalnej oraz Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa (w sprawach związanych z ochroną środowiska). 2. Komisja Gospodarcza – przewod. Adam Wigierski: Biuro Inicjatyw Gospodarczych, Finansowy, Geodezyjny (w sprawach związanych z zawieraniem umów dzierżawy). 3. Komisja Spraw Społecznych – przewod. Ryszard Łapiński: Zdrowia, Kultury i Oświaty, Spraw Obywatelskich, Urząd Stanu Cywilnego, Ochrony Środowiska i Rolnictwa (w sprawach z tytułu ubezpieczenia społecznego i rad sołeckich). 4. Komisja Rewizyjna – przewod. Stanisław Kowalczyk. Zajmuje się oceną realizacji podjętych uchwał problemowych, a zwłaszcza dotyczących budżetu miasta.

Biuro Rady Miejskiej znajduje się w budynku Urzędu Miasta, pok. 120. Kierowniczką jest Janina Kanoza, a pracownikiem Maria Gutowska. Wyborca, który pragnie się spotkać z którymś z radnych – winien zgłosić to w biurze Rady Miejskiej, które powiadomi go o terminie spotkania. Inne dodatkowe informacje dotyczące Rady Miejskiej można uzyskać w biurze rady. Tam też można zgłaszać ewentualne wnioski i uwagi. M.in. na łamach "Tygodnika Suwalskiego" publikowane są informacje na temat bieżącej działalności Rady Miejskiej i Zarządu Miasta.

J. Broc



Suwałki wzięty wszystko

GALA "PORANNEGO"

Panie w kreacjach prawie wieczorowych (choć było akurat południe), panowie pod krawatami i w garniturach. Zapach perfum, markowych dezodorantów, kawy, tortu i... koniaku. Władze wojewódzkie, miejskie, przedstawiciele biznesu. A nade wszystko – Dariusz PARUCH i Jadwiga KOWALEWSKA – suwalscy laureaci rozstrzygniętego niedawno konkursu "Kuriera Porannego". Konkurs, który spotkał się z nies-

chód panu Paruchowi, 20 mln – pani Kowalewskiej. SzeŹowie "Kuriera" zdecydowali, że nagrody wręczone zostaną na miejscu – w Suwałkach. I taki był główny cel uroczystości w kawiarni "Sudowia".

"Poranny" rozpoczął już drukowanie nowych kuponów. Tym razem do wygrania są dwa domy...

(k)

Fot. R. Krupiński

UCHWAŁA SAMORZĄDU LEKARSKIEGO ZIEMI SUWAŁSKIEJ

dokończenie ze str. 8

uchwałami – realizacji innych naszych postulatów:

1. Przyznanie zawodowi lekarza statusu zawodu szczególnie uciążliwego.
2. Zapewnienie lekarzom możliwości korzystania z krajowych i zagranicznych kredytów, przeznaczonych na rozwój ochrony zdrowia.
3. Zapewnienie lekarzom pierwszeństwa udziału w prywatyzacji placówek służby zdrowia.

4. Przyznanie lekarzom dodatkowego urlopu naukowego przed egzaminami specjalizacyjnymi.

5. Natychmiastowego odwołania wiceministra zdrowia i opieki społecznej pana Piotra Mierzewskiego.

Deklarujemy chęć współpracy z rządem RP we wszystkich sprawach dotyczących lekarzy, szczególnie zaś w dziedzinie wprowadzania nowego systemu ochrony zdrowia w kraju.

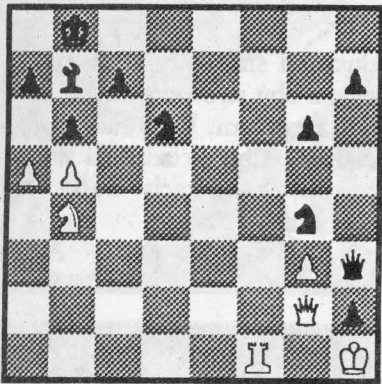


Fot. R. Krupiński

Zaborca nam tego nie wcisnął, a teraz sami sobie stawiamy... takie tabliczki (Suwałki, ul. 1 Maja).

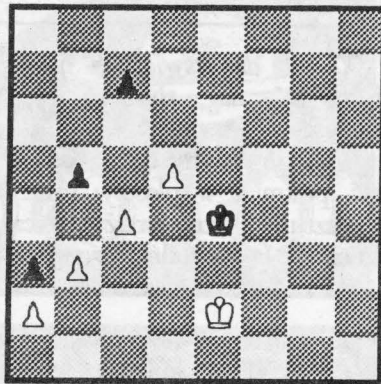
(eb)

ZADANIA SZACHOWE



Zadanie nr 42a – za 5 pkt.
Posunięcie białych – mat w 5 ruchach.

Rozwiązania prosimy nadsyłać na adres "Tygodnika Suwalskiego" w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru.



Zadanie nr 42b – za 4 pkt.
Wskażać drogę białych do wygrania.

I liga - i co dalej?

W poprzednim numerze naszego tygodnika informowaliśmy o zakończeniu rozgrywek I ligi w szachach. Hańcza Suwałki zajęła VII miejsce. Czy to jest dobry wynik? Uważam, że tak. Wprawdzie w roku ubiegłym ta sama drużyna zdobyła brązowy medal, ale były to inne zawody. W 1991 r. odbyły się Drużynowe Mistrzostwa Polski z udziałem 28 drużyn i grano tzw. systemem szwajcarskim – 9 rund w ciągu 9 dni. W tym przypadku o miejscu danej drużyny decydują nie tylko umiejętności, ale i czasami szczęście. Drużyna suwalska spotkała się wtedy w początkowej fazie gry z dwiema słabszymi drużynami (5,5:0,5 z Jagiellonią Białystok i 5:1 z Piastem Gliwice), co ustawiło ekipę w czołówce. W dalszej fazie gry wywalczonej pozycję udało utrzymać.

W tym roku spotkały się tylko najlepsze drużyny (11, gdyż Kolejarz Katowice nie wystartował). Były to najsilniej obsadzone rozgrywki I ligi, a ponadto grano 11 rund w ciągu 9 dni. Drużyna nasza, grając bez rezerwy i nie najlepiej przygotowana (brak funduszy), bez problemów utrzymała się w gronie najlepszych.

Po rozgrywkach w "Kurierze Porannym" ukazało się sprawozdanie. Autor – red. Dariusz Klimaszewski – grający w Hańczy na IV szachownicy – na zakończenie napisał: "... suwalscy szachiści zachowali więc miano I-ligowców. Czy jednak wystąpią w ekstraklasie w przyszłym roku – nie wiedzą. Wszak im nawet nie dziękuje się, a w zespołach rywali zagraniczni zawodnicy otrzymywali za grę od 600 do 800 dolarów USA".

Jest to niestety gorzka prawda. Jako trener drużyny (społeczny) zastanawiałem się bardzo długo, jaki jest sens gry w tym roku w I lidze. Doszedłem jednak do wniosku, że o to przecież walczyliśmy przez 16 lat i nie należy oddawać walkowerem pierwszego startu w ekstraklasie. Wprawdzie na grze wśród najlepszych zależało tylko mnie, zawodnikom i prezesowi klubu W. Renowickiemu, a klubu praktycznie nie ma (Hańcza nie posiada własnej sali, nie ma żadnego zatrudnionego instruktora, trenera czy też działacza) – udowodniliśmy jednak, że potrafimy walczyć z najlepszymi.

Co dalej? Uważam, że dalsza taka "prowizorka" nie ma sensu, a szczególnie w I lidze. Przykro mi w stosunku do zawodników, którzy poświęcają bardzo dużo czasu na przygotowanie w domu, cały urlop na grę w turniejach, a w zamian czują się jedynie "kopcuszkami", tak pod względem organizacyjnym, jak i zainteresowania władz oraz działaczy sportowych.

W drużynie zawodnicy prezentują aktualnie następujące klasy sportowe (porównywalne do innych dyscyplin):

- klasa sportowa mistrzowska międzynarodowa – 1 osoba,
- klasa sportowa mistrzowska – 2 osoby,
- klasa sportowa I – 6 osób,

mimo że:

- nie odbywały się żadne zgrupowania ani obozy sportowe, a zawodnicy w okresie przygotowawczym startowali w turniejach częściowo za własne pieniądze,

- zawodnicy nie otrzymywali stypendium ani premii czy nagród.

- Zaslugują oni na lepsze warunki. Drużyna I-ligowa powinna:
 - posiadać w składzie m.in. 4 zawodowców,
 - posiadać etatowego kierownika (trenera) sekcji,
 - zapewnić zawodnikom udział w min. 4 dobrze obsadzonych turniejach,
 - wypłacać stypendium.

Ale takich warunków chyba w Suwałkach nie jesteśmy w stanie stworzyć. Dlatego organizuję w dniach 17–18 X 1992 r. spotkanie z drużyną szachową i chyba będzie to zakończenie suwalskich szachów wycieczkowych. W sobotę 17 X 1992 w Klubie Szachowym MDK Suwałki o godz. 17.00 odbędzie się spotkanie przy kawie, a w niedzielę od godz. 10.00 zawodnicy zaprezentują się przy szachownicach, biorąc udział w turnieju szachowym "GRAND PRIX".

Mikołaj Bura

ZAPROSZENIE NA TURNIEJ

Niedziela, godz. 10.00 – Młodzieżowy Dom Kultury w Suwałkach, ul. Noniewiczza 42 – I turniej szachowy z cyklu "GRAND PRIX".

Zapisy od godz. 9.00.

System gry – 9 rund systemem szwajcarskim z czasem gry po 10 min. na osobę na partię.

Bardzo liczne nagrody:

I – VI – w punktacji generalnej,

I – III – dla kobiet,

I – III – dla juniorów starszych (rocz. 1975–76),

I – III – dla juniorów (rocz. 1977–78),

I – VI – dla juniorów młodszych (rocz. 1979–80),

I – VI – dla młodzików (rocz. 1981–82),

I – VI – dla dzieci (rocz. 1983 i mł.),

I – VI – dla junierek (rocz. 1975 i mł.).

Spodziewany jest udział zawodników I-ligowej Hańczy Suwałki.

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH CHĘTNYCH.

PODCZAS TURNIEJU BĘDZIE MOŻNA NABYĆ KSIĄŻKI SZACHOWE.

Organizator: MDK Suwałki
oraz liczni sponsorzy

INFORMATOR BEZROBOTNYCH

Rejonowe Biuro Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

Potrzebni są:

- stolarze – 23 miejsca pracy, w tym 8 miejsc pracy dla inwalidów,
- dwu techników-elektroników (mężczyźni),
- konserwator – 1 miejsce dla inwalidy,
- obsługa komputera i kserokopiarki – 2 1/2 etatu (wykształcenie średnie), w tym 1 1/2 etatu dla kobiet,
- jeden pracownik do obsługi kserokopiarki,
- 2 osoby do prac melioracyjnych (wykształcenie średnie),
- główny księgowy – 2 osoby,
- psycholog,
- sprzedawca do sklepu spożywczego,
- technik farmacji,
- cukiernik,
- akwizytorzy – 16 osób,
- pilarze (z uprawnieniami lub do przyuczenia) – 6 osób,
- dwu kierowców operatorów,
- masarce – 2 osoby,
- spawacz mechaniczny,
- elektryk mechaniczny,
- dwu kierowników budowy (ze znajomością języka niemieckiego),
- murarze, tynkarze – 16 osób,
- lakiernik,
- myjacz,
- pakowacz,
- brukarce (do pracy w Warszawie) – 30 osób.



JESZCZE O GRZYBACH

Sezon grzybowy trwa, postanowiłam więc poświęcić im jeszcze trochę miejsca.

W polskich lasach, zagajnikach i na łąkach rośnie kilkadziesiąt gatunków i odmian grzybów jadalnych. Doświadczeni grzybiarze mają więc w czym wybierać w czasie długiego "sezonu grzybowego", na liście ogłoszonej przez ministra zdrowia figuruje bowiem 31 odmian grzybów uznanych oficjalnie za jadalne i dopuszczonych do sprzedaży. Nieoficjalnie jest ich jednak więcej, lecz są to gatunki tylko sporadycznie występujące w pewnych okolicach i

dlatego o wąskiej, lokalnej sławie, szczególnie w kuchni ludowej.

Grzyby jadamy głównie ze względu na ich wartości smakowe. Ponieważ nie dostarczają one dużo kalorii, a ich wartość białkowa, tłuszczowa i witaminowa jest też znikoma, zalicza się je do produktów uzupełniających właściwy pokarm.

Potrawy z grzybów są ciężko strawne i dlatego nie zaleca się ich w żywieniu dzieci oraz osób dorosłych ze skłonnościami do schorzeń przewodu pokarmowego. Z tego samego powodu nie powinni ich jadać w większych ilościach także ludzie zdrowi.

Aby uniknąć zatrucia pokarmowych, powinno się wszystkie gatunki grzybów jadalnych poddać równomiernemu działaniu wysokiej temperatury. Jedynie pieczarka hodowlana i rydz mleczaj mogą być, i to w bardzo niewielkich ilościach, podawane na surowo. Pozostałe gatunki trzeba tak przyrządzać (obgotować, dusić, smażyć lub piec), aby nie znalazła się w potrawie nawet najmniejsza ilość surowego kapelusza lub trzonu.

Pierogi z grzybów i kapusty

40 dag mąki, 20 dag margaryny, 5 łyżek stołowych wody, sól. Na nadzienie: 20 dag grzybów świeżych, 30 dag kapusty kwaszonej lub cukrowej, cebula, 3 dag margaryny, jajko, sól, pieprz.

Mąkę siekać na stolnicy z margaryną tak długo, aż nie będzie wyczuwalnych grudek tłuszczu. Skropić ciasto wodą, dodać soli i końcem noża dobrze wymieszać, a rękami tylko ciasto zlepić. Oczyszczone grzyby podsmażyć z cebulą, dodać kapustę i razem udusić. Pod koniec du-

szczenia odparować wodę lub odcedzić, wykorzystując wywar jako dodatek do zupy. Prawie suche nadzienie wymieszać z jajkiem, osolić, dodać do smaku pieprzu. Rozwałkować ciasto i pokrajać na spore kwadraty. Rozłożyć nadzienie, zlepić brzeży składając każdy kwadrat po przekątnej. Ułożyć luźno na blasze lekko oprószonej mąką, posmarować śmietaną i posypać kminkiem. Upiec w dobrze nagrzanym piekarniku. Podawać do czystego, czerwonego barszczu lub jako oddzielne danie.

Pieczarki lub rędze w kruchym cieście

Nadzienie: 50 dag pieczarek, 4-5 orzechów włoskich, sól, pieprz, 1 łyżka margaryny;

Ciasto: 30 dag mąki pszennej, 15 dag margaryny, żółtko, 2-3 łyżki śmietany, sól, szczypta kminku, tłuszcz do posmarowania blaszki do pieczenia, bułka tarta.

Przesianą mąkę posiekać z margaryną, dodać żółtko wymieszane ze śmietaną, sól oraz szczyptę kminku. Zagnieść i odstawić na dolną półkę lodówki, co najmniej na czas przyrządze-

nia nadzienia. Grzyby umyć, oczyścić, opłukać. Odciać kapelusze. Trzony posiekać i podsmażyć z margaryną, dodać posiekane orzechy, sól i pieprz. Rozwałkować ciasto i wykrawać kwadraty. Na środku każdego ułożyć kapelusze z nałożoną masą orzechowo-grzybową. Rogi kwadratów sklejać nad kapeluszymi. Posmarować rozmąconym białkiem, posypać kminkiem i piec na złoty kolor. Można podawać z czystymi zupami w filiżankach lub jako słone ciasteczka do napoju warzywnego.

Grzyby smażone

70-80 dag świeżych grzybów, 10 dag tłuszczu, sól, pieprz.

Większe grzyby umyć, oczyścić, pokrajać w plastry; mniejsze sztuki można smażyć w całości. Na patelni rozgrzać

tłuszcz i smażyć grzyby rumieniąc z obu stron. Posolić, doprawić pieprzem. Podawać z ziemniakami albo układać na wydrążonych kawałkach bułki lub grzankach.

Agata

INFORMATOR KULTURALNY

Muzeum Okręgowe

zaprasza na ekspozycje stałe: "Pradzieje Ziemi Suwalskiej" - wystawa archeologiczna; "Alfred Wierusz-Kowalski" - wystawa malarstwa, "Malarstwo polskie XIX - XX wieku", "Maria Konopnicka 1842-1910", "Ilustracje do utworów Marii Konopnickiej" oraz "Knut Olof Falk".

Wojewódzki Dom Kultury

zaprasza na:

- koncert zespołu "Oddział Zamknięty", który odbędzie się w dniu 14 października o godz. 18.00 w sali Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej;

- spektakl Olsztyńskiego Teatru Lalek pt. "Nim zakwitną stokrotki", który odbędzie się w dniach 15-16.10 br. o godz. 10.00 i 12.00 w sali Urzędu Wojewódzkiego. Szczegóły - tel. 44-36;

- recital Anny Chodakowskiej, który odbędzie się w sali Urzędu Wojewódzkiego 26 października o godz. 11.00 i 13.00;

organizuje wyjazdy do Warszawy na spektakle teatralne, operetkę i spektakle operowe połączone ze zwiedzaniem miasta. Szczegóły - tel. 44-36.

Galeria "Chłodna 20" - wystawa fotografii Grupy Look (Krzysztof Hejke, Tomasz Michałowski, Andrzej Olichwier). Suwalski Teatr Animacji (ul. Kościuszki 76, tel. 62-403)

zaprasza na:

- wystawę "Kobieta i mężczyzna" (meil art) ze zbiorów Zbigniewa Mieruńskiego,

- koncert zespołu "Oranżeria" (16.10, godz. 19.00),

- spektakl "Skacząca królowa" w wykonaniu studentów PWST w Białymstoku (21-23.10, godz. 9.00, 10.30 i 12.00),

- wieczór autorski Jacka Fedorowicza (22.10, godz. 19.00),

- Zadzuszki Jazzowe (30.10, godz. 19.00).

Biuro Wystaw Artystycznych

zaprasza na wystawy: "Prezentacja środowiska suwalskiego ze zbiorów BWA" i "Malarstwo Bogusława Lorka".

Można wypożyczać po przystępnych cenach dzieła sztuki twórców z kraju i zagranicy.

Kino "Bałtyk"

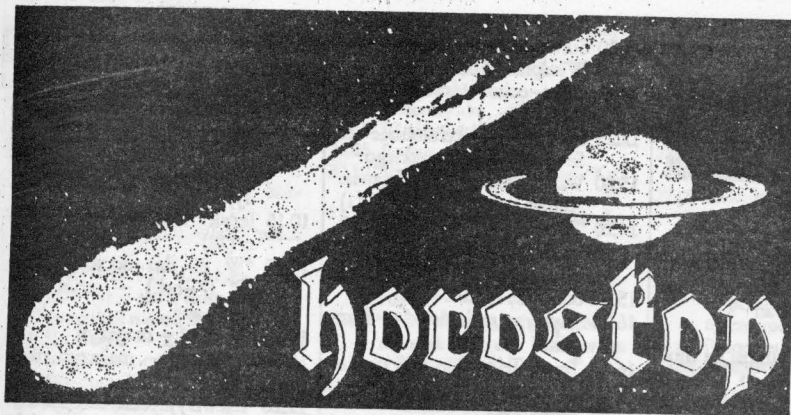
14-15.10 - "Bugsy" prod. USA, od lat 15, godz. 17.00 i 19.00,

16-20.10 - "Obcy 3" prod. USA, od lat 15, godz. 17.00 i 19.00 (18 października dodatkowy seans o godz. 15.00).

Mieszkanie 60 mkw., ul. Korczaka,
I piętro, z telefonem.

tanio sprzedam.

Wiadomość: tel. 61-200 po 20.00.



WAGA (23.09-23.10)

Cokolwiek teraz rozpoczniesz, uda się znakomicie. Dobry czas do zawierania nowych znajomości, niektóre z nich mogą przerozdzić się w prawdziwe przyjaźnie. Pogodzisz się nie tylko z szefem, ale i bałagan w pracy przestanie cię irytować. Uważaj tylko na pieniądze, jakoś nie masz do nich szczęścia. W sobotę bardzo miłe spotkanie z osobą, której nie lubisz. Może jednak zmienisz o niej zdanie.

SKORPION (24.10-22.11)

Staraleś się bardzo mocno i dlatego uzyskałeś tak dobre efekty. Teraz czeka cię spokojny tydzień. W wolnym czasie będziesz mógł robić to, co lubisz najbardziej i nikt nie będzie miał pretensji. Finanse będą nie najgorsze, chyba uda się zrealizować dawne marzenie. Szykuje się udane spotkanie z przyjaciółmi. Tym razem dopisze Ci szczęście. Twoja zaradność zostanie nagrodzona i w końcu uwierzysz w swoje możliwości.

STRZELEC (23.11-21.12)

Postaraj się nie zapominać o najbliższych. Bądź bardziej wyrozumiały dla innych, a zamieszanie w pracy nie będzie Ci dotyczyło. Nadchodzą dość trudne dni, przyda się opanowanie. Dociekliwi znajomi mogą Ci mocno dokuńczyć. Twoja nerwowość, jeśli nad nią nie zapanujesz, skończy się niezłą awanturą.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

W najbliższym okresie możesz być nieco wyprowadzony z równowagi. Wszystko to za sprawą natłoku zajęć zabierających nie tylko dużo czasu, ale i dużo zdrowia. Mimo zmęczenia Koziorożce zachowują zimną krew i nie będą mieć większych problemów. A już niedługo zaczną się naprawdę dobre tygodnie.

WODNIK (21.01-20.02)

Przed Tobą czas szczęścia i sukcesów, więc o co właściwie chodzi? Lęk przed zmianą? Obawa, że nowe środowisko nie od razu

Cię zaakceptuje? No tak, do tego jeszcze niepokój, że Twoja piękna, letnia opalenizna blednie i nie wyglądasz tak przebojowo... Ten tydzień warto przeżyć w miłym uścisku. Panie przestrzegam przed niemądrymi kompleksami, w rodzaju "mam brzydki brzuch". Dziewczyno! On widzi w Tobie ruszałkę!

RYBY (21.02-20.03)

Dość nerwowy tydzień, jakieś przygotowania, zakupy... Cokolwiek robisz, nie emocjonuj się tak. Pakowanie walizki jest czynnością zwyczajną, banalną, a nie wielkim występem, największą przygodą Twego życia. W sobotę bądź w domu.

BARAN (21.03-20.04)

W tym tygodniu zapowiadają się dość duże pieniądze. Nie daj ponieść się emocjom, bo możesz stracić wszystko, co zyskasz. Nie trać wiary w siebie.

BYK (21.04-20.05)

Wymagasz bardzo dużo od siebie i od innych, ważne jest więc, czy pracujesz w zgranym zespole. Nie warto tolerować nieelojalności, ale załatw to spokojnie i cicho.

BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)

W tym tygodniu możesz mieć jakieś kłopoty komunikacyjne. Albo trudno Ci będzie porozumieć się z bliźnimi, albo umknie Ci pociąg, dalekobieżny autobus. Coś w tym stylu. Nie jest wykluczona awaria własnego samochodu. Jeśli w tym tygodniu zdecydujesz się kupić samochód, a zwłaszcza jeśli trafi się jakaś nadzwyczajna okazja - dobrze go sprawdź, lub odłóż tę transakcję na przyszły tydzień.

RAK (22.06-22.07)

Nie myśl, że opuściło Cię szczęście w miłości, masz chyba jednak za duże wymagania, zbyt wygórowane mniemanie o sobie. Dotyczy to szczególnie panów, którzy postanowili, że już czas założyć rodzinę. Nie patrzcie tak matrymonialnie na każdą dziewczynę. Więcej swobody. To także

dotyczy pań, którym zdaje się, że ich młodość minęła. Nigdy, drogie panie! Niedziela może okazać się wspaniałym dniem pod warunkiem, że wyzbędziesz się rutyny. Zmień coś, będzie inaczej!

LEW (23.07-22.08)

Twój osobisty urok i wdzięk mogą teraz zdziałać cuda. W połowie tygodnia możesz mieć dwa gorsze dni, spadek formy fizycznej i pewne duchowe zniechęcenie, co się wydaje zrozumiałe, gdy

człowiekowi dolega niestrawność, bóle głowy itp. Przejdźcie. Nie przymierzaj się więc do długiego chorowania i nie wykupuj całej apteki. I trzymaj się Byka!

PANNA (23.08-22.09)

Lawirujesz i to coraz bardziej niebezpiecznie. Druga strona zdaje się być u kresu wytrzymałości, dobrze wiesz, że przeciągasz strunę. W pracy sporo wysiłku, napięcia, ale i satysfakcji. Twoje pomysły znajdują uznanie.

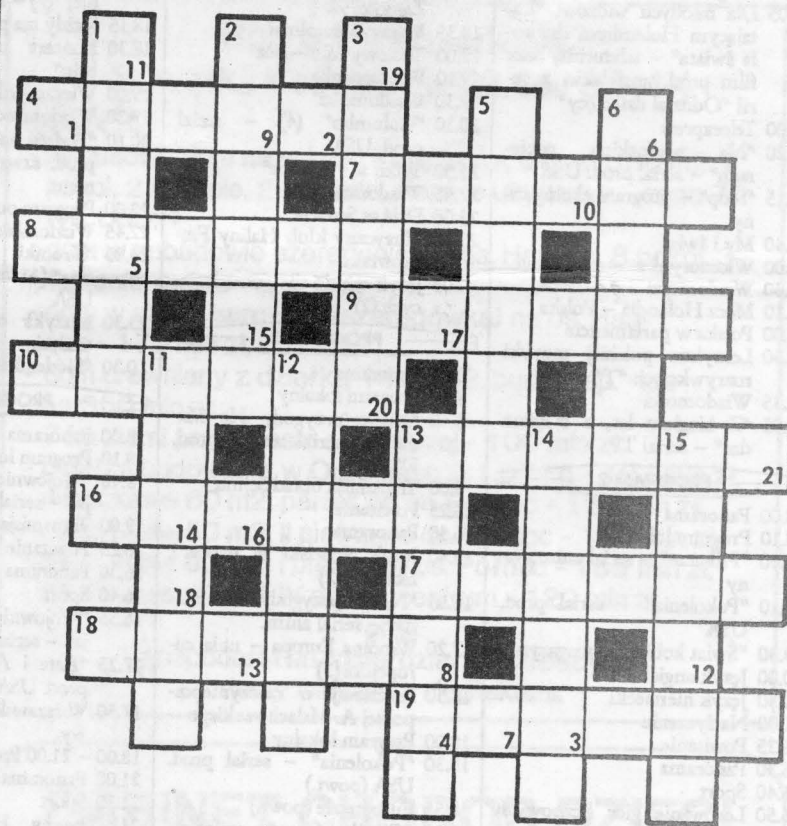
KRZYŻÓWKA Nr 42/92

POZIOMO: 4) ród, szczerp, 7) płynie po nim rzeka, 8) zbiórka pieniędzy, 9) pracownik cenzury, 10) kręta, 13) imię Danel, 16) człowiek ułomny, 17) powstrzymanie ciosem ataku przeciwnika, 18) odmiana jabłek, 19) roślina oleista.

PIONOWO: 1) wpadła do kompotu, 2) wypuszczanie pie-

niędzy do obiegu, 3) kij sękaty, 5) leśniczówka K. I. Gałczyńskiego, 6) zwrotka, 11) figura geometryczna, 12) skorupa rozbitego naczynia glinianego, 13) łowca bezpańskich psów, 14) miasto we Francji, duży port morski nad Loarą, 15) ikrzak.

"PAŹ"



Po rozwiązaniu krzyżówki litery z kratek ponumerowanych w prawym dolnym rogu ustawione od 1 do 21 utworzą przysłowie polskie, które po wpisaniu do konkursowego diagramu prosimy przesłać na adres redakcji "TS" do 21 października br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, zostanie rozlosowana nagroda książkowa.

Rozwiązanie krzyżówki nr 35

"Życie nie dba o kompozycję". Nagrodę książkową wylosowała pani Anna Szczerbińska, Suwałki, ul. Pułaskiego 62/54. Losowała Małgosia. Nagroda do odebrania w redakcji "TS".

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11										
12	13	14	15	16	17	18	19	20	21											

KUPON
KONKURSOWY
Nr 42

TVP 14 - 20 X 92

ŚRODA

PROGRAM 1

8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiamy o dzieciach
10.00 Arcydzieła sztuki filmowej: "Niepotrzebni mogą odejść" - film fab. (powt. z wtorku)
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.45 Chochlikowe psoty, czyli zmagania z ortografią
13.00 Wielkie spory Polaków
13.30 Telewizyjny słownik biograficzny historii najnowszej
14.00 W kręgu Rybczyńskiego (historia filmu animowanego)
14.30 Teatr Telewizji: Adam Mickiewicz "Pan Tadeusz"
15.30 Dzieło, arcydzieło, kicz - Józef Chelmoński
15.35 Szkoły w Europie
16.00 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: "Latającym Holendrem dookoła świata" - teleturniej oraz film prod. angielskiej z serii "Oddział dziecięcy"
17.00 Telexpress
17.20 "Na wariackich papierach" - serial prod. USA
18.15 "Stop" - program ekologiczny
18.40 My i świat
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Mecz Holandia - Polska
22.00 Polska w parlamencie
22.30 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej: "T"
22.45 Wiadomości
23.05 "Z biegiem lat, z biegiem dni" - serial TP

PROGRAM 2

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 "Piłkarze" - serial animowany
9.10 "Pokolenia" - serial prod. USA
9.30 "Świat kobiet" - magazyn
10.00 Język angielski
10.30 Język niemiecki
11.00 Na życzenie
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport
16.50 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
16.55 "Piłkarze" - serial anim.
17.20 Meandry architektury
17.40 "Sposób na starość" - program Haliny Miroszowej
18.00 Program lokalny
19.00 "Pomocna dłoń" - film fabularny prod. USA
20.35 "Stockhausen w Warszawie" - reportaż
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 Teatr Dwójki: Piotr Pawliszczy "Nie kończąca się historia"
23.00 "Rosyjski chleb" (2-ost.) - film dok. A. Sreliangi
24.00 Panorama
0.10 Mandala sztuki

CZWARTEK

PROGRAM 1

8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn rozmaitości

14 Tygodnik Suwalski

9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiamy o dzieciach
10.00 "Columbo" (4) - serial prod. USA
11.35 "Azymut" - magazyn wojskowy
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.50 Powstawanie kontynentu (2) - "Bogata pustynia" - serial dok. prod. ang.
13.45 Jak dożyć do stu lat
14.00 Mieszkamy w Polsce
14.25 Nie tylko dinozaury
14.40 Zwierzęta świata - "Wielki rów afrykański" - film dok. prod. ang.
15.10 Przez lądy i morza
15.35 My dorosli
16.00 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: "Kwant" oraz film z serii "Animals in action"
17.00 Telexpress
17.20 "Sława" (14) - serial muzyczny prod. USA
18.20 Międzynarodowe Spotkania Wokalistów Jazzowych - Zamość '92
18.35 Magazyn katolicki
19.00 Tęczy Mini-Box
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 "Columbo" (4) - serial prod. USA
21.50 Tylko w "Jedynce"
22.45 Wiadomości
23.00 Dziś w Senacie
23.15 Muzyczny klub Haliny Frąckowiak
0.05 Język włoski dla początkujących (2)

PROGRAM 2

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 "Nowe przygody He-Mana" - serial anim. prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Język angielski w nauce i technice (2)
16.55 "Nowe przygody He-Mana" - serial anim.
17.20 Wspólna Europa - unia europejska (3)
17.50 Rozmowy o rzecznepopolitej A. Małachowskiego
18.00 Program lokalny
18.30 "Pokolenia" - serial prod. USA (powt.)
18.55 Europuzzle (powt.)
19.00 "Cywilny front" - pilot serialu prod. USA
20.05 Wielka piłka
20.45 "Ad vocem" - progr. J. Bralczyka
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 "Kolo fortuny" - teleturniej
22.15 Teatr sensacji: Jerzy Janicki - "Akcja V" (6-ost.)
23.10 "Czerwona dynastia" (3) - film dok. prod. ang.
24.00 Panorama

PIATEK

PROGRAM 1

8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiamy o dzieciach
10.00 "Podróż nadziei" - film fab. prod. szwajcarsko-włoskim.
11.45 Klub samotnych serc

12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.45 Tylko u nas
12.55 Temat dnia - sukces na moją miarę
13.00 "Jak to jest w Anglii?" - serial dok. prod. ang.
13.30 Temat dnia - sukces na moją miarę
13.35 Warszawa zaprasza
13.50 Teleplastikon
14.05 Temat dnia - sukces na moją miarę
14.10 Dokument trochę inny - film "Trochę dobrze" K. Lenga
14.40 Odpowiem na każde pytanie
14.55 Euroturystyka - Madera
15.10 Być tutaj - kim jestem?
15.25 Temat dnia - sukces na moją miarę
15.30 Jeśli nie Oxford, to co?
15.50 Jaka szkoła?
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci: "Ciuchcia" oraz film z serii "Tao, Tao"
16.50 Język angielski dla dzieci (26)
17.00 Telexpress
17.20 "Triumf cywilizacji zachodniej" (7) - serial prod. ang.
18.15 Każdy ma prawo
18.30 Koncert organkowy "con brio"
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 "Podróż nadziei" - film fab. prod. szwajcarsko-włoskim.
22.00 Program publicystyczny
22.45 Wiadomości
23.05 "Kroniki amerykańskie" (13-ost.) - serial prod. USA
23.30 Muzyka country - nowa tradycja
0.30 "Siódemka" w "Jedynce"

PROGRAM 2

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 "Wojownicze żółwie Ninja" - serial anim. prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport
16.55 "Wojownicze żółwie Ninja" - serial animowany
17.25 "Kate i Allie" (6) - serial prod. USA
17.50 Warszawski Festiwal Filmowy
18.00 - 21.00 Program regionalny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Benny Hill - angielski progr. rozrywkowy
22.15 "Gulag" - film fab. prod. ang.
0.10 Panorama
0.20 Noc cykad

SOBOTA

PROGRAM 1

7.25 Program dnia
7.30 Wieści
7.40 "W smudze cienia" - reportaż
8.00 Rynek - agro
8.20 Z Polski
8.35 Wszystko o działce
9.00 Wiadomości
9.10 "Ziarno" - progr. red. katolickiej
9.35 "5-10-15" - progr. dla dzieci i młodzieży oraz film z serii "Krzysztof Kolumb" (7)
10.50 Język angielski dla dzieci (27)
11.00 Rokendroler

11.30 Sobotnie rendez-vous
12.00 Wiadomości
12.10 "Eko-echo" - progr. ekologiczny
12.25 Podróże na celuloidzie S. Szwarcza-Bronikowskiego
13.00 Walt Disney przedstawia: "Super Balo", "Syrenka" (1)
14.20 Telewizyjny Teatr Rozmaitości: John Murrel "Wspomnienia"
15.30 Sobotnie rendez-vous
16.05 "Rycerze maltańscy" - film dok.
16.35 Teatr Telewizji: "W życiu jak w teatrze" (3)
17.00 Telexpress
17.20 "Domek na prerii" (16) - serial prod. USA
18.15 "Wieżnie zielone" - teleturniej muzyczny
18.30 Pegaz
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie zoo
20.30 "Miecz z kraju bushido" - film fab. prod. USA
22.20 Portret - A. Osiecka
23.05 Wiadomości
23.15 Sportowa sobota
23.25 "Emanuelle" - film fab. prod. franc.
1.05 "Kanał 5" - progr. rozrywkowy

PROGRAM 2

7.30 "Peryskop" - wojskowy magazyn publicystyczny
8.00 Panorama
8.05 Ulica Sezamkowa
9.05 "Ona" - magazyn dla kobiet
9.25 Powitanie
9.30 "Tacy sami" - progr. w języku migowym
9.50 Magazyn przechodnia
10.00 Wspólnota w kulturze
10.30 Artysta i jego świat - "Artyści i modele" - "Mijające widowisko. J. L. David" (2) - film dok. prod. ang.
11.00 "Seans filmowy" - progr. E. Banaszkiewicz
11.30 "Klub yuppies?" - progr. dla młodzieży
12.00 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
12.30 Auto - magazyn
13.00 Studio Sport
13.50 "Misz-masz" - magazyn
14.20 "Róża co chceta" - progr. J. Owsiana
14.40 Image - style w modzie
15.00 Zwierzęta świata - "Wielki rów afrykański" - "Ślady stóp w dolinie" (1) - film dok. prod. ang.
15.30 Lekarz domowy
15.50 Powitanie
15.55 Zapomniana kultura (1)
16.25 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
16.30 Panorama
16.40 "Pełna chata" (16) - serial prod. USA
17.10 Moda pod gwiazdami
18.00 Program lokalny
18.30 Halo dzieci
18.35 Akademia Filmu Polskiego: "Nóż w wodzie"
20.30 Wielki sport
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 W rocznicę śmierci Fryderyka Chopina: Koncert fortepianowy
22.20 "Mąż pani ambasador" (11) - serial prod. franc.
23.15 Rivenalia '92 (2) - przegląd kabaretowy
24.00 Panorama
0.10 Rock noc

NIEDZIELA

PROGRAM 1

6.55 Program dnia
7.00 "Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau" - serial dok. prod. franc.
7.45 Rolnictwo na świecie
8.00 Dylematy

8.20 Notowania
8.45 Polskie zoo (powt.)
9.00 Film dla dzieci: "Zamek Eureka" (7) - serial prod. USA
9.25 Teleranek
9.50 "Dzieci z ulicy Degraisi" (7) - serial prod. kanadyjskiej
10.15 Język angielski dla dzieci (28)
10.25 "W 80 dni dookoła świata" (7-ost.) - serial dok. prod. ang.
11.15 "Morze" - magazyn
11.35 "Tydzień" - magazyn rolnicy
12.20 Telewizyjny koncert zyczeń
12.45 Teatr dla dzieci: Jan Brzechwa "Księżniczka na ziarnku grochu"
13.20 Z kamerą wśród zwierząt
13.45 W starym kinie "Dziennik upadłej dziewczyny" - film obycz. prod. niem.
15.30 Pieprz i wanilia
16.15 Country Ameryka (4)
17.00 Telexpress
17.20 "Dynastia" - serial prod. USA
18.20 7 dni świat
18.50 Śpiewnik domowy Jana Kaczmarska
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 "Wolter - człowiek niezwykły" (4) - serial prod. franc.
21.10 "Pamiętasz Jędręk" - progr. wspomnieniowy o A. Zauszszym
22.10 Sportowa niedziela
22.55 "Wokół wielkiej sceny" - magazyn operowy
23.25 Kino europejskie: "David" - film fab. prod. niem.

PROGRAM 2

7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.00 "Mała księżniczka" - serial anim. prod. japońskiej
8.25 Film dla niesłyszących: "Wolter, człowiek niezwykły" (4) - serial prod. franc.
9.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
9.25 Powitanie
9.30 Programy lokalne
10.30 Bogusław Kaczyński zaprasza dzieci: "Bajka o koniku garbusku"
12.00 "Rodzinny bumerang" (25) - serial prod. austral.-ang.
12.50 Kresowe korzenie (1)
13.00 Podróże w czasie i przestrzeni: "Powstawanie kontynentu" (2) - serial dok. prod. ang.
13.55 Warszawski Festiwal Filmowy
14.10 Zwierzęta wokół nas - podaj łapę
14.40 Przecież to znamy
15.00 Wydarzenie tygodnia
15.30 Godzina z Hanną Barberą
16.25 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 "Cudowne lata" - serial prod. USA
17.10 Literatura niepokorna - L. Tyrmand
18.00 Film dok.
18.20 Życie i śmierć (2) - spotkanie z Korą
18.30 Halo dzieci
18.35 "Dom towarowy" - komedia prod. USA
20.00 Kobiety (3) - spotkanie z Korą
20.10 Telekonferencja "Dwójki"
21.00 Panorama
21.40 "Kolo fortuny" - teleturniej
22.10 Mężczyźni (4) - spotkanie z Korą
22.20 "Piwnica pod Baranami" - reportaż
23.20 "Marlene Dietrich" - film dok.
23.50 Religie drzew (5) - spotkanie z Korą
24.00 Panorama
0.10 Mandala sztuki (3) - dzień powietrza

PONIEDZIAŁEK**PROGRAM 1**

- 6.00 Kawa czy herbata
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Program dnia
- 9.15 Mama i ja
- 9.25 Dla dzieci: Przedszkolny koncert zyczeń
- 10.00 "Dynastia" (158) - serial prod. USA
- 11.00 "Pierwsze 365 dni życia dziecka" (8) - serial dokumentalny produkcji niemieckiej
- 11.30 En vogue - historia videoclipów
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Język francuski (6)
- 12.45 Świątynie przyrody: "Park Serengeti" - film w wersji francuskiej
- 13.15 Język niemiecki (7)
- 13.45 "Oblicza Australii" - film w wersji niemieckiej
- 14.15 Język włoski (7)
- 14.30 Język angielski (7)
- 15.00 "Ali" - serial komediowy produkcji USA w wersji angielskiej
- 15.30 Prezentacje
- 16.00 Program dnia
- 16.05 "Luz" - program nastolatków
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 "Ali" - serial komediowy prod. USA
- 17.50 "Fotogram" - magazyn fotograficzny
- 18.10 "Magazynio" - program satyryczny Krzysztofa Jaroszyńskiego i Stefana Friedmana

- 18.20 "Z Polski rodem" - magazyn polonijny
- 18.45 Polska z oddali - Jan Nowak Jeziorański
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Antena
- 20.30 Teatr Telewizji: Sofokles "Król Edyp"
- 21.35 "Tama" - film dok. Jerzego Kaliny
- 22.00 Wiadomości
- 22.15 "Pogranicze w ogniu" (8) - serial TP
- 23.10 "Mam nadzieję, więc jestem" - reportaż Andrzeja Pankiewicza o wsi Brudniec

PROGRAM 2

- 8.00 Panorama
- 8.10 Programy lokalne
- 8.40 "Tajemnicze złote miasta" - serial animowany prod. francusko-japońskiej
- 9.10 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 9.35 Kolekcjoner
- 10.00 Język angielski
- 10.30 Przeboje MTV
- 11.00 Na życzenie (12.00 - 16.25 Przerwa)
- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 Sport - z wiatrem i pod wiatr
- 16.55 "Tajemnicze złote miasta" - serial animowany prod. japońskiej
- 17.20 Przegląd kronik filmowych
- 17.50 Polska Kronika Filmowa
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 19.00 "Jusitara" - serial prod. angielsko-australijskiej

- 19.55 "Dzieciaki, kłopoty i my" - serial komediowy prod. USA
- 20.20 Nie ma się z czego śmiać - program rozrywkowy
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.40 "Bez znieczulenia" - program Wiesława Walendziaka
- 22.00 Koncert Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PRiTV w Katowicach pod dyrekcją Antoniego Wita
- 23.10 To nie jest sprawiedliwe: "Dzieci porzucone" - rodziny zastępcze, rodzinne domy dziecka
- 24.00 Panorama

WTOREK**PROGRAM 1**

- 8.00 "Dzień dobry" - poranny magazyn rozmaitości
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.50 Porozmawiamy o dzieciach
- 10.00 "Pogranicze w ogniu" (8) - serial TP (powt. z poniedziałku)
- 11.00 Giełda pracy, giełda szans
- 11.20 Przyjemne z pozytecznym
- 11.40 "Gotowanie na ekranie" - magazyn kulinarny
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15 - 16.00 Telewizja Edukacyjna
- 12.15 Magazyn notowań: Wszystko o kozach, kozie delikatasy
- 12.45 "Świat chemii" (8) - serial popularnonaukowy prod. USA
- 13.15 Kuchnia
- 13.30 Fizyka półzartem: "Energia z powietrza" - serial dok. prod.

- niemieckiej
- 13.45 Rysuj z nami
- 13.55 Surowce: "Soja" - serial prod. niemieckiej
- 14.10 Spotkania z cywilizacją (nowości nauki i techniki)
- 14.20 Co, jak i dlaczego?
- 14.35 Klub domowego komputera
- 14.55 Przybysze z Matplanety
- 15.25 My w kosmosie - historia astronautyki
- 15.40 Nasz Bałtyk (3)
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Dla dzieci: "Tik - tak" oraz film z serii "Dennis - zawiadaka"
- 16.50 Język angielski dla dzieci (29)
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 "Królik Bugs przedstawia" - serial animowany prod. USA
- 17.50 "Murphy Brown" - serial komediowy prod. USA
- 18.15 Rewizja nadzwyczajna: "Policja granatowa" - program Dariusza Baliszewskiego
- 18.45 Armie świata: Armia Danii - wojskowy program publicystyczny
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Arcydzieła sztuki filmowej: "Do utraty tchu" - film fabularny prod. francuskiej
- 21.45 "Gra o pieniądze" - magazyn gospodarczy
- 22.15 "Telemuzak" - magazyn muzyki rozrywkowej
- 22.45 Wiadomości
- 23.05 "Wieczór z... posiadaczem" - program Michała Ogórka
- 23.45 Powrót bardów - Piotr Baltroczyk

PROGRAM 2

- 8.00 Panorama
- 8.10 Program lokalny
- 8.40 "Kapitan Planeta i Planetaria-nie" - serial animowany prod. USA
- 9.10 "Pokolenia" - serial prod. USA
- 9.30 "Świat kobiet" - magazyn
- 10.00 Język włoski dla początkujących (3)
- 10.15 Język angielski w nauce i technice (3)
- 10.30 Język francuski (3)
- 11.00 Na życzenie (12.00 - 16.25 Przerwa)
- 16.25 Powitanie
- 16.30 Panorama
- 16.40 Z kart krakowskiego archiwum
- 16.55 "Kapitan Planeta i Planetaria-nie" - serial animowany prod. USA (powt.)
- 17.20 Ojczyzna - polszczyzna
- 17.40 Moja wiara
- 18.00 Programy lokalne
- 18.30 "Pokolenia" - serial prod. USA (powt.)
- 18.55 Europuzzle
- 19.00 "Alan Parker" - film dok. angielskiej
- 20.00 Reportery "Dwójki" przedstawiają
- 20.30 "Rzeka Łódź" - światowe spotkania łódzian, relacja ze zjazdu mieszkańców Łodzi
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.45 "Kolo fortuny" - teleturniej
- 22.15 "Bocznymi drogami" - film fab. prod. USA
- 24.00 Panorama
- 0.10 Zakończenie programu

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności, pogody ducha, wytrwałości w kontynuacji pięknego dzieła wychowania najmłodszych suwałczan składamy wszystkim nauczycielkom z Przedszkola nr 19, wdzięczni za ich wyjątkowy trud, ciepło i mądrość -
Rodzice i Dzieci

**URZĄD MIEJSKI
W SUWAŁKACH****ogłasza
przetarg
nieograniczony**

na dzierżawę gruntu o powierzchni 11 mkw., przeznaczonego pod kiosk handlowy przy ul. Kowalskiego (przy Przedszkolu nr 20).

Forma architektoniczna - powtarzalna, przyjęta przez UM dla kiosków do sprzedaży prasy.

Cena wywoławcza - 50.000 zł/mkw. miesięcznie.

Przetarg odbędzie się 28 października 1992 r. w budynku Urzędu Miasta, p. 116, o godz. 12.00.

Wadium w wysokości 500.000 zł należy wpłacić w kasie tut. Urzędu do dnia 22.10.1992 r. do godz. 9.30.

Szczegółowych informacji można zasięgnąć w Urzędzie Miejskim, p. 122, tel. 76-67 wew. 31 i 32.

Zastrzega się możliwość odwołania i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Biuro "Transakcja"

Suwałki, Kościuszki 32, tel. 56-14

oferuje:

- luksusowy dom na osiedlu Kolejowym, o pow. 360 m², 7 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki, piwnice użytkowe - cena 70 tys. USD;
 - dom w zabudowie szeregowej na os. Hańcza, 8 pokoi, 3 łazienki, garaż - 550 mln;
 - dom w stanie surowym (szeregówka) na os. Hańcza - 170 mln zł;
 - dom drewniany z działką 1412 m², bud. gosp. - cena 350 mln zł;
 - 7 ha ziemi przy szosie sejneńskiej - 100 mln zł;
 - działka budowlana w Ogrodnikach 1,07 ha - 107 mln zł;
 - mieszkanie 60 m², parter, na os. Północ - 150 mln zł;
 - mieszkanie 50 m², II piętro, na os. Północ - 135 mln zł;
 - mieszkanie 63 m², I piętro, na os. Północ - 185 mln zł;
 - mieszkanie 49 m², IV piętro, centrum - 120 mln zł
- oraz
gospodarstwa rolne, działki rekreacyjne,
domy wiejskie z siedliskami.

GABINET CHOROÓB DZIECI

Suwałki, ul. Witosa 4 (Przedszkole nr 19)

Krystyna Krasieńska

lek. pediatra
Poniedziałki
16.00-17.00
tel. 67-077

Elżbieta Korszun

lek. pediatra
Środy
16.00-17.00
tel. 67-116

Ogłoszenia drobne

Sprzedam ładę 1500 (2107), rocznik 1989, tel. 21-61 po godz. 18.00.

Garaż murowany przy ul. Sejneńskiej - naprzeciw "Żelbetów" - sprzedam. Suwałki, ul. Noniewiczza 38c/57.

Żaluzje, vertical'e, markizy. Almar, Korczaka 2A, tel. 72-46.

Sprzedam forda sierrę 2,3 D. Suwałki, tel. 78-02.

Masz poczucie humoru? - TAK. Czytaj! - NIE. Opuść!

HYDE PARK

PRZECIEKI - ZMYŚLENIA - PLOTKI - DOMYSŁY - FAKTY (czasami) - DOWCIPY

NIEODPOWIEDZIALNY I MANIPULOWANY MAGAZYN "TS"

Uczestnicy Wigierskich Spotkań "Kultura i Środowisko" dyskutowali (ubolewali) - za społeczne pieniądze - nad sprawą nadmiernego zanieczyszczenia Wigier. Może na którymś kolejnym spotkaniu zauważą, że przebywają w ośrodku, który znajduje się prawie "we wnętrzu" Wigier i, nie posiadając jakiegokolwiek oczyszczalni, wpuszcza zanieczyszczenia, w tym uczestników dyskusji, bezpośrednio do tego jeziora.

►■◄

Wiceprezydent Barbara Kliemiuk rozpoczęła wraz z najbliższą rodziną (mężem i dwójką dzieci) treningi na suwalskim korcie tenisowym przy stadionie lekkoatletycznym. Siatkarska przeszłość, upór, konsekwencja oraz wrodzone nawyki ruchowe wróżą powodzenie w przyszłorocznych rozgrywkach o puchar senatora L. Lewoca. Oby tylko nie grała i nie trenowała w czasie zawodów lekkoatletycznych, ponieważ kibice mogą zmienić swoje zainteresowania i, zamiast podziwiać królową sportu, zaczną obserwować urodę i grację na korcie.

►■◄

Kradzież roweru redaktorowi "HYDE PARKU" nie pozostała bez echa. Według jeszcze nie potwierdzonych informacji, poruszone do głębi zuchwałą kradzieżą władze miasta pragną dać chociaż częściową rekompensatę wiernemu współpracownikowi swego pisma. Ma nią ponoć być bezpłatne suwalskie powietrze. Trwają jedynie spory, czy od razu do obu kół roweru.

►■◄

W Suwałkach odbyły się ćwiczenia obrony cywilnej. Były tak zakonspirowane, że mało kto je zauważył. Inna sprawa, że w

poprzednich latach prawie wszytkowiedzący wywiad wojskowy paktu NATO nie potrafił rozpracować tej naszej struktury militarnej.

►■◄

Tym razem ćwiczenia operacyjne pod kierownictwem MON odbyły się na wschodnich rubieżach Polski. Nasze województwo z zaplecza stało się tzw. pierwszą linią. Czy w tej sytuacji nie należy nieco dobrozić suwalskiej Straży Miejskiej, a całego miasta otoczyć kompostownią, której nie przełamie żaden wróg?

SZEPTANKI

►■◄

Wielu Francuzów interesuje się Suwałkami. Zgłaszają różne oferty, które w większości - jak powiedział prezydent L. Poźniak (władający językiem francuskim) - są trudne do zrealizowania ze względów finansowych. "HYDE" podpowiada, że mamy też atuty w postaci dużej liczby żab i bezrobotnych, którzy mogliby je odławiać.

►■◄

Suwalskie władze proponują, aby wszystkie garaże blaszaki zostały zgromadzone w dwóch blisko siebie położonych miejscach (prawie na krańcach osiedla Północ). Jest to na pewno pomysł, który zadowala mieszkańców, mających tam wspomniane garaże. A może warto się spotkać z mieszkańcami południowej części miasta i wysłuchać ich opinii?

►■◄

Zgodnie z ekspertyzą fachowców, śmieci mniej zanieczyszczają środowisko, gdy są usypywane w stożki. Wprowadzenie w życie tego odkrycia w naszym mieście pozwoli Suwałkom stać się miastem górskim. Może czeka nas wypas owiec na połoni-

nach w centrum Suwałk?

►■◄

Przewodniczący Komisji Ładu Przestrzennego RM podał, że posiedzenie komisji w dniu 24.09 nie odbyło się z powodu braku kworum. Ponieważ "HYDE" życzy przewodniczącemu efektywnej pracy, podpowie mu, aby na przyszłość wybierał inny dzień i miejsce. Najlepiej przy kasie w dniu wypłat diet.

►■◄

Szkoda dziadka ("TS" nr 40), któremu skradziono w stolicy pieniądze i dokumenty. Jest to kolejny przykład na to, że War-

tego nadają. Oczywiście zajęcia praktyczne we czwartki i soboty, a egzaminy i zaliczenia w jarmarkowe środy.

►■◄

"Topór" snujący ciekawie na łamach "TS" wspomnienia AK-owskie zasygnalizował, że życie seksualne w oddziałach partyzanckich było przypadkowe lub wybierano ascezę. Być może, iż po zakończeniu opisu bojowych działań autor nie będzie asceetyczny w relacjonowaniu tych "przypadkowych" poczynań.

►■◄

Suwalczaninowi udało się wygrać w konkursie "Kuriera Porannego" główną nagrodę - "malucha". Gazeta zamieściła utrwalone na zdjęciach momenty wręczenia kluczyków i wsiadania do samochodu. Jazdy nie sfotografowano. Nagrodzony czytelnik poinformował, że do tychczas jeździł volkswagenem golfem. No coż, miał szczęście i wreszcie będzie mógł jeździć porządnym samochodem.

►■◄

Niedawno temu złodziej włamał się do suwalskiego warsztatu szewskiego, z którego wyniósł alkohol i biżuterię o wartości 25 mln zł. Ta kradzież potwierdza jedynie przysłowie o szewcu, który nie ma obuwia. Ciekawe, co by wynieśli złodzieje z różnych urzędniczych biur?

Listy Listy

Listy Listy

Kiedy w Suwałkach?

W telewizji widziałem pociąg wiozący Polakom piękne samochody marki Fiat. Jestem bezrobotny, mam sporo wolnego czasu i chętnie bym sobie takim samochodem pojeździł. Czy nie wiecie, kiedy ten pociąg dotrze do Suwałk?

Jan Goły
osiedle Hańcza

- Z tego, co dostrzeżliśmy, jest to pociąg o napędzie elektrycznym, jadący z prędkością powyżej 150 km/godz. Trzeba więc cierpliwie czekać na modernizację naszej suwalskiej sieci kolejowej. Kiedy to nastąpi, nawet my nie wiemy.

HYDE PARK

Pod redakcją JERZEGO BROCA